

GAZETA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.

Listy należy frankować — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony:
REDAKCJI
21—18

ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIĄ-
TECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI:
WOJCIECH BARANOWSKI
i Dr. MARCELI SZAROTA

CENA
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-
mu 4-80 — z dostawą 5-30. — Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30. —
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690.

P. Minister Pieracki

O STOSUNKACH NARODOWOŚCIOWYCH

w Małopolsce Wschodniej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 stycznia.

Dziś, w sobotę, 16 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji budżetowej, poświęcone budżetowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Na posiedzeniu tem wygłosił wyczerpujące półtoragodzinne exposé p. Minister Bronisław Pieracki, obrazując w niem wszechstronnie działalność i program polityki Ministerstwa.

Na wstępie p. Minister poddał analizie budżet swego resortu, uzasadniając jego główne pozycje. Następnie przeszedł do zagadnień administracji, poświęcając szczególną uwagę rozważaniu zagadnienia podziału Państwa na okręgi administracyjne. Stwierdził on,

iż wszelkie pogłoski o zamierzonym jakoby zmniejszeniu ilości Województw nie są na razie aktualne.

Z kolei p. Minister Pieracki sformułował w sposób stanowczy swój pogląd na rolę samorządu terytorjalnego, usuwając wszelkie wątpliwości co do swych zamierzeń. P. Minister stanął w obronie samorządu z punktu widzenia jego niezastąpionej roli społeczno-wychowawczej, a także jako samostannego czynnika twórczego. P. Minister wystąpił jednak kategorycznie, jako rzecznik zasady jedności administracji publicznej, to znaczy konieczności ścisłej harmonii pomiędzy działalnością organów Rządu i samorzą-

du. P. Minister wychodzi z założenia, że w państwie demokratycznym, w którym źródłem władzy samorządu i Rządu jest ten sam naród, niema miejsca na żaden dualizm celów. Ze swej strony zabiega o sanowanie finansów komunalnych włącznie z modyfikacją świadczeń obywateli.

W dziedzinie polityki aprowizacyjnej Minister stara się oddziaływać na kształtowanie cen artykułów pierwszej potrzeby środkami gospodarczymi, kładąc nacisk na zmniejszenie kosztów pośrednictwa.

Szeroko omawiał Minister Pieracki sprawy bezpieczeństwa publicznego, co łączy z koniecznością funduszu dy-

spozycyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Minister podnosi sprawność policji państwowej i broni jej budżetu.

Dalsze oświetlenia Ministra charakteru, jakości i warunków pracy urzędniczej wymagają oddzielnego omówienia.

Ostatnią część swego exposé p. Minister Pieracki poświęcił zagadnieniom ściśle politycznym wewnętrznego życia Państwa, a zwłaszcza zagadnieniom narodowościowym ze szczególnem uwzględnieniem stosunków w Małopolsce Wschodniej. Tę część przemówienia, wygłoszoną w imieniu całego Rządu, podajemy in extenso.

Dosłowny tekst deklaracji.

„Przedmiotem specjalnym polityki wewnętrznej — oświadczył p. Minister — są zagadnienia narodowościowe. Ich charakter i znaczenie są Panom dobrze znane. Wystarczy więc, jeśli stwierdzę ogólnie, iż Rząd nasz kieruje się dążeniem do wytworzenia racjonalnych podstaw harmonijnego współżycia wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, opartego o równość obowiązków i praw dla wszystkich.

Podkreślam zasadę równości praw i obowiązków, ponieważ winna ona stać się podstawą systemu obywatelskiego myślenia i odczuwania zarówno społeczeństwa polskiego jak i spo-

łeczeństw, stanowiących narodowe mniejszości w naszym Państwie.

Ujawniona przez niektóre grupy mniejszościowe tendencja do wyciągnięcia z faktu ich odrębności etnicznej wniosku o prawach do przywilejów, jest równie fałszywa, jak skłonności niektórych odłamów społeczeństwa polskiego do wyciągania z faktu owej odrębności sugestji w kierunku dzielenia obywateli Państwa na dwie klasy.

Racja stanu Państwa nowoczesnego nie może tolerować podobnych teorii, a tem więcej, nie może ich realizować.

Dlatego też pragnę stwierdzić, iż ani w rzeczywistości, ani w wewnętrznym przekonaniu Rządu zadania Państwa w odniesieniu do trzech Województw południowych, objętych wspólną nazwą Małopolski Wschodniej, nie są inne, niż wobec całego terytorjum Rzeczypospolitej, czy poszczególnych jej Ziemi.

Jakież to są zadania?

Klucz rozumowania i postępowania państwowego.

Oto jest, proszę Panów, klucz dla rozumowania i działania państwowego, zarówno jeśli chodzi o społeczeństwo, jak i Rząd.

Pozwala on nam ustalić wyraźną i nieprzekraczalną granicę dla działalności obywatelskiej, jeśli ta działalność nie może unicestwić samej istoty Państwa. Lecz unicestwienie z kolei takiej

Głównem będzie niewątpliwie to, które w próbie sformułowania ująć można w ten sposób, że z adaniem Państwa jest dbałość o bezpieczeństwo obywateli z pozostawieniem im prawa działania pod warunkiem, iż działanie to nie wyrządza szkody innym obywatelom.

działalności jest jednym z naczelnych zadań Rządu, usprawiedliwiającego swe istnienie właśnie przez takie normowanie, a w razie potrzeby i ograniczanie działalności jednostek lub grup społecznych, by nie godziła ona w interesy całości lub innych grup społeczeństwa.

Linja polityczna Rządów pomajowych.

Oto przyczyna, dla której Rządy pomajowe uważały za celowe i konieczne zaspokajając w miarę obiektywnej słuszności i możliwości ekonomiczne i kulturalne potrzeby społeczeństw mniejszościowych pod jednym skromnym warunkiem: przestrzegania przez te społeczeństwa rzeczywistej lojalności obywatelskiej wobec Państwa. Jeśli zaś ktoś zechce powoływać się na stanowczość Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wobec jawnych przejawów łamania tej zasady i próby godzenia w bezpieczeństwo publiczne i ład prawny, musi przecież przyznać, iż okazuje ono równą stanowczość, gdy chodzi o ochronę bezpieczeństwa obywateli, należących do mniejszości narodowych. Kierujemy się bowiem zasadą słuszności i interesu Rzeczypospolitej.

Lojalna mniejszość narodowa może być zawsze pewna pełnej opieki i pomocy ze strony Państwa.

Ponieważ wypadki w roku 1931 w Małopolsce Wschodniej i ich psychologiczne następstwa w znacznym stopniu zamąciły obraz rzeczywistości politycznej na tym terenie, zamierzam zatrzymać się specjalnie nad zagadnieniem mniejszości w tych Województwach. Z upoważnienia Rady Ministrów w zakresie całokształtu zainteresowań Rządu, postaram się rzucić nań snop światła rzeczowej oceny i realnych zamierzeń Rządu na przyszłość.

Jako zwolennik wyraźnych sytuacji, uważam iż w sprawach, w których zainteresowane są dwie lub więcej stron, punktem wyjścia dla ewolucji wewnętrznej tych spraw winno być jasne sprecyzowanie zasad kierowniczych.

Wyrządzanie szkód polskiej grupie etnicznej jest równoznaczne z zamachem na samą ideę Państwa Polskiego.

Jeśli teraz ten tok myślenia przeniesiemy na teren Małopolski Wschodniej, gdzie z pośród dwóch etnicznych grup obywateli pewne odłamy grupy ukraińskiej stawiają sobie za cel działalności systematyczne wyrządzanie szkód grupie polskiej, staje się jasnym, że działalność taka oznacza zamach na samą ideę Państwa i wyzwanie pod adresem całej siły Państwa Polskiego, które takiej działalności tolerować nie może.

Ktokolwiek w Państwie uciekałby

się do aktów zbrodni, do zamachów na cudze życie i mienie, na bezpieczeństwo osób i rzeczy, stojących pod opieką prawa publicznego, musiałby ponieść konsekwencje, proporcjonalne do rozmiarów wyrządzonego zła.

Albowiem w Państwie demokratycznym wolno każdemu obywatelowi swobodnie myśleć, sądzić i działać pod warunkiem, iż będzie uczył i bronił swych poglądów rozumem, nie ucieka-

jąc się do gwałtu, siły i podstęp.

Ponieważ zaś stało się, iż na terenie Małopolski Wschodniej gwałt i podstęp został ułożony z działalnością polityczną i zawieszony nad głowami polskiej grupy obywateli tej ziemi — stwierdzam, iż — jeśli perswazja nie odniesie sukcesu — Rząd stanie wobec sytuacji przymusowej.

Akty zbrodnicze nie są równoznaczne z akcją narodową ukraińską.

Rząd nie uważa za właściwe i odpowiadające słusności czynienie z akcji zbrodniczej pewnych — jak zostało wyjaśnione, nielicznych zresztą — organizacyj ukraińskich na terenie Małopolski Wschodniej, narodowej sprawy ukraińskiej na tych ziemiach.

Mogę też Panów zapewnić z całą stanowczością, że Rząd nie pozwolił ani na chwilę pozbawić się ufności w skuteczność polityki zaspakajania słuszych potrzeb ludności ukraińskiej, w przekonaniu, iż rozsądek i poczucie rzeczywistości zapanują w jej łonie nad nierozumnymi odruchami.

Konieczność stosowania w pewnych momentach silniejszych środków dla

Nie może być i nie będzie tolerowany stan, w którym ludność polska czułaby się zagrożona na życiu, stanie posiadania i swobodzie prowadzenia swoich praw narodowych i obywatelskich, a także w którym rozważna i oddająca się produkcyjnej pracy ludność ukraińska pozostawałaby pod terrorem gwałtu.

obrony bezpieczeństwa, nie spycha nas bynajmniej z naszej zasadniczej drogi politycznego działania, jak z drugiej strony — cel działalności politycznej nie usypia naszej czujności.

Oczywiście nie potrzebuję dowodzić, że atmosfera walki pochłania w każdym wypadku na dłuższy okres czasu możliwości psychologiczne a nawet moralne kontynuowania polityki świadczeń. Dlatego też nie mogę nie wyrazić żalu, iż znakomita większość społeczeństwa ukraińskiego, zdolna do trzeźwego rozważania swoich interesów, tak dotychczas nieśmiało przeciwstawia się szaleństwu U. O. W. i jej przybudówce, niewątpliwie bardzo silnie zakłócających proces normalizacji stosunków w Małopolsce Wschodniej.

Prawda nie da się ukryć pod korcem.

Wspaniały rozwój spółdzielczości ukraińskiej.

Przeczę stanowczo, by podnoszone tu i ówdzie pośród społeczeństwa ukraińskiego zarzuty szykanowania lub uniemożliwiania ludności ukraińskiej rozwoju, a zwłaszcza, na co się szczególnie często wskazuje, w dziedzinie gospodarczej, by skargi te posiadały wagę słuszną. Prawda nie da się tu ukryć pod korcem, ani zniekształcić, ponieważ znajduje wyraz w beznamietnych cyfrach.

Jak Panom wiadomo, życie gospodarcze ludności ukraińskiej znalazło wyraz organizacyjny w spółdzielniach. Oto cyfry z tej dziedziny: Oficjalne wydawnictwo „Rewizyjnego Sojuszu Ukraińskich Kooperatyw“ podaje następujący obraz rozwoju ukraińskiej kooperacji w Małopolsce Wschodniej:

Ilość spółdzielni zrzeszonych w R. S. U. K. wynosiła w latach przedwojennych: w 1906 r. 134, w roku 1912 — 567.

Po wojnie w Rzeczypospolitej obraz cyfrowy rysuje się następująco: W roku 1921 — 578, w roku 1925 — 1028, w roku 1929 — 2.785, a z końcem roku 1930 — 3.147 spółdzielni. Pozatem istnieją spółdzielnie nie zrzeszone, których ilość wyraziła się w cyfrze 755. A zatem po wojnie tempo wzrostu nie tylko nie zostało zahamowane, lecz przeciwnie, wzrosło, a w ciągu ostatnich czterech lat przeciętny przyrost placówek spółdzielczych ukraińskich wyraża się w cyfrze 440 jednostek organizacyjnych rocznie.

Ta progresja rozwojowa obnaża w sposób nieodparty kłamliwość zarzutów pod adresem Rządu polskiego. Niepodobna bowiem wyobrazić sobie, by w wypadku stawiania przeszkód rozwojowi spółdzielczości ze strony czynników rządowych, mogła ona osiągnąć tak wysokie cyfry rozwojowe i wyrazić się w ogólnej cyfrze — 3.902 spółdzielni.

Stwierdzić natomiast należy, że li-

Cyfry ilustrujące wzrost szkolnictwa ukraińskiego.

Nie inaczej przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o dziedzinę aspiracji kulturalnych ludności ukraińskiej.

Pomijając już nie kwestionowaną z nikąd pełną swobodę życia religijnego, niech mi wolno będzie wskazać na szeroki rozwój oświaty ukraińskiej.

Wybitnie narodowa ukraińska organizacja kulturalna „Proświta“ posiada ponad 3000 placówek, zaś liczba szkół powszechnych wyrażała się w roku 1930 cyfrą 4821 w porównaniu z 4010 przed wojną. Cyfry te dają niewątpliwie najbardziej autorytatyw-

ne podstawy do stwierdzenia nieodpartej prawdy, iż aspiracje kulturalne ludności miejscowej są przez Rząd respektowane i zaspokajane. Szkoły dwujęzyczne, wprowadzone w swoim czasie na miejsce zamkniętych szkół polskich i ukraińskich, w programie nauczania uwzględniają po równy język polski i ukraiński, wobec czego dzieci ukraińskie nie zostały przez to pozbawione możliwości uczenia się w języku macierzystym.

Logika rozwijającego się życia wysunęła w tej dziedzinie zagadnienia, wymagające od Rządu przestudjowania i decyzji.

Główne z nich, natury ogólnopństwowej dotyczy linii kierunkowych, po jakich ma się rozwijać nasze szkolnictwo. Zagadnienie to wyrasta jako skutek niepożądanego zjawiska rastań w społeczeństwie zastępów młodzieży ze średnim wykształceniem, nie znajdujących w tej ilości zastosowania w życiu, wymagającego we wszystkich dziedzinach przygotowania fa-

Związki i organizacje sportowe ukraińskie muszą być wolne od zabarwienia politycznego.

Rząd posiada pełne zrozumienie dla dążeń młodzieży ukraińskiej do uprawiania sportów, do wychowania fizycznego w ramach stowarzyszeń sportowych. Godząc się na legalizację takich stowarzyszeń, Rząd wyraża nadzieję, iż będą one istotnie pracować nad podniesieniem kultury fizycznej i sportowej młodzieży, trzymając się zdaleka od czynników, pragnących każdej organizacji sportowej narzucić zabarwienia i cele polityczne.

Tego rodzaju mistyfikacje nie będą tolerowane. Natomiast organizacje, rozwijające swoją działalność w ramach statutu, mogą liczyć na całkowite poparcie.

Uważam za potrzebne podkreślić raz jeszcze, że zarówno w tej, jak i w każdej innej dziedzinie życia nie stawiamy ludności ukraińskiej innych warunków, niż ludności polskiej. Nie wolno nam jednak czynić zarzutów z przyczyny, iż nie możemy stosować względem ludności ukraińskiej niczem nie usprawiedliwionych przywilejów, narażających ogólne zasady i normy

chowego. Z zastępów tych rekrutują się przeważnie kandydaci do niższych stanowisk w administracji publicznej i prywatnej, istnieje jednak tak rażąca dysproporcja pomiędzy podażą i popytem, iż zjawisko nabiera charakteru troski publicznej.

Zwłaszcza na terenie b. zaboru austriackiego, gdzie dla znanych przyczyn rozwinął się szczególnie pęd w kierunku gimnazjów ogólnokształcących, zjawisko to jest szczególnie poważne.

Rząd będzie się starał złagodzić ten kryzys podażą inteligencji ukraińskiej z wykształceniem ogólnym przez użycie jej w służbie publicznej, nie zdoła on jednak na tej drodze usunąć niepożądanych zjawisk.

Dla zapobiegania mu w przyszłości, Rząd będzie dążył do intensywniejszego, niż dotychczas, popierania również i w Małopolsce Wschodniej szkolnictwa zawodowego, kosztem bogato rozbudowanych gimnazjów filologicznych.

dla działalności obywatelskiej w Państwie. Kto nie chce uznać i przyjąć tych zasad i norm, ten pozbawia się płynących z nich dobrodziejstw. Lecz skutki takiej dobrowolnej rezygnacji w żaden sposób nie mogą obciążać Państwa.

Oczywiście, proszę Panów, sprawy techniki życia są zawsze stosunkowo łatwe do ułożenia, jeśli istnieje porozumienie co do zasad. Jeśli zaś chodzi o Małopolskę Wschodnią, to zasadą taką może być wyłącznie i jedynie rzeczywiste, pełne, harmonijne współzycie polskiej i ukraińskiej grup miejscowych autochtonów, mające za wspólny cel rozkwit cywilizacyjny i kulturalny tej Ziemi.

Rząd rozumie, iż nie może zastąpić pod tym względem społeczeństwa. Uważa on jednak za obowiązek wskazać mu właściwą drogę działalności i dostarczyć tej działalności warunków rozwoju.

Samorząd terytorjalny.

By na tej zasadzie współzyciu polsko-ukraińskiemu na terenie Małopolski Wschodniej nadać żywą treść praktyki codziennej, Rząd uznał za słuszne i celowe opracować projekt zastąpienia dotychczasowego stanu prowizorycznego w dziedzinie samorządu przez normalny, oparty o wybory, pozostający pod kontrolą społeczną, samorząd terytorjalny: gminny i powiatowy.

Projekt ten, zawarty w ramach ustawy samorządowej, przedłożony będzie Izbowi Ustawodawczym i wówczas będą miały zaszczyt przedstawić jego zasady.

Obecnie pragnę tylko podkreślić, co stwierdziłem na wstępie, iż Rząd,

nie zrażając się przeszkodami, kontynuuje bez przerwy politykę zaspakajania dojrzewających potrzeb Małopolski Wschodniej w sposób, uwzględniający zarówno interesy ludności polskiej jak ukraińskiej. Nie pragnie on stwarzać ani też może tolerować jakichkolwiek nierówności, bez różnicy czy krzywdziłaby ona tę lub inną grupę narodową miejscowych obywateli na korzyść drugiej.

Wszelka bowiem nierówność wyklucza porozumienie, a tam, gdzie niema porozumienia, do głosu musi przyjść siła.

Po okresie tarć — musi nastąpić okres kooperacji polsko-ukraińskiej.

Tymczasem pragniemy wierzyć, iż po bolesnym okresie tarć i częstokroć sztucznie wywoływanych wybuchów nacjonalizmu ukraińskiego, wezmą górę instynkty historyczne i ro-

zum polityczny i że rozpocznie się tam długa era kooperacji polsko-ukraińskiej, która w przyszłości jak najbardziej musi owocować.

Wrażenie mowy P. Ministra.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 stycznia. Minister Pieracki rozpoczął swoje przemówienie wkrótce po godz. 10 rano, zakończył je zaś o godz. 12. Mowa jego wywarła

na członkach Komisji budżetowej, tłumnie zebranych w sali posiedzeń, bardzo duże wrażenie i jest obszernie komentowana w kularach.

Plenarne posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 15 stycznia. (PAT.) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Sejm uznał mandaty posłów Gustawa Mille-
ra i Ferdynanda Tkaczowa z frakcji komunistycznej, którzy bez usprawiedliwienia nie uczestniczyli w 15 kolejnych posiedzeniach Sejmu za wygasłe.

Z kolei Izba przystąpiła do porządku dziennego. Poseł Snopczyński (BBWR) zreferował nowelę do ustawy o kodeksie karnym wojskowym, nowelę do rozporządzenia Rady Ministrów z roku 1925 w sprawie wprowadzenia w życie ustawy wojskowego postępowania karnego, oraz nowelę do ustawy wojskowego postępowania karnego. Projekty ustaw przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie poseł Burda zreferował projekt ustawy o stosunkach prawnych w obszarach warownych i rejonach umocnionych, projekt ustawy o rejonach bezpieczeństwa przy wojskowych zakładach amunicyjnych i składach materiałów wybuchowych, oraz nowelę do ustawy o potrącaniach uposażeń osób wojskowych. Nowele powyższe przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Poseł Borecki uzasadniał nowelę do ustawy o obowiązkach i prawach oficerów, które wprowadza nowa instytucja a mianowicie przenoszenie w stan nieczynny ze względów służbowych, co umożliwi wyszkolenie pewnej liczby oficerów w przemyśle wojennym, nie pozbawiając ich zaliczenia dotyczącego okresu czasu do wysługi emerytalnej i awansu. Przez ten czas oficerowie nie pobieraliby uposażeń lecz otrzymywaliby gażę w fabrykach w których byłiby na przeszkoleniu.

Poseł Henisch zreferował nowelę do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie lotniczym, a następnie poseł Wagner przedstawił nowelę do ustawy z roku 1924 o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych Wojsk Polskich. Zasadnicze zmiany są następujące: Dotychczasowa ustawa dzieliła wojsko na szeregowych i oficerów, obecny zaś projekt wprowadza zasadniczą zmianę a mianowicie stwarza definicję korpusu podoficerskiego. Ma to na celu podniesienie znaczenia i powagi podoficerów w armii. Dalej projekt wprowadza stopień chorążego. Możliwość otrzymania tego stopnia będzie zachętą dla każdego podoficera. Dalsza zmiana polega na przedłużeniu umowy z podoficerami zawodowymi do lat 10 z prawem odnowienia co najmniej na 4 lata. Projekt wprowadza następnie obowiązek Państwa po zwolnieniu podoficera ze służby zapewnienie mu posady w urzędzie lub przedsiębiorstwach państwowych lub też w przedsiębiorstwach subsydjowanych przez Państwo. W razie niemożności dania mu takiej posady Państwo przyznaje podoficerowi emeryturę. O ile podoficer nie zgodzi się na objęcie takiej posady to przysługuje mu jednorazowa odprawa.

Projekty bez zmian przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie przyjęto analogiczny projekt noweli do ustawy o obowiązkach i prawach szeregowych marynarki wojennej.

Poseł Chamiec (BBWR) zreferował ustawę do rozporządzenia o świadczeniach wojennych, która do czasu ustawowego unormowania przygotowań obrony przeciwlotniczej upoważnia Radę Ministrów już w czasie pokoju do nakładania na właścicieli nieruchomości obowiązku zaprowadzenia odpowiednich urządzeń ochronnych. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie przystąpiono do sprawozdań Komisji regulaminowej o wnioskach w sprawie zezwolenia Sejmu na pociągnięcie kilku posłów do odpowiedzialności sądowej.

Uchwalono wydać sądowi posła Kleszczyńskiego, oskarżonego przez pos. Niedziałkowskiego za znane zajście w bufecie sejmowym.

Następnie pos. Podolski refero-

wał sprawę wydania trzech posłów: Madejczyka (Str. Lud.), oskarżonego przez prywatnego oskarżyciela za użycie obraźliwych słów na wiecu, posła Fidelusa i posła Marjana Dąbrowskiego. We wszystkich trzech wypadkach Komisja uchwaliła wydanie posłów.

Pos. Babski (Str. Lud.) oświadczył, że nie może się przychylić do wydania pos. Madejczyka, jak również do wydania pos. Fidelusa. O ile chodzi o pos. Dąbrowskiego, to ponieważ jest on poseł, nie może być redaktorem odpowiedzialnym i nie może być pociągnięty do odpowiedzialności.

Pos. Stroński oświadcza, że w sprawie pos. Fidelusa głosować będzie za wydaniem, w sprawie pos. Madejczyka, Klub jego nie będzie głosował. O ile chodzi o pos. Dąbrowskiego, to sprawa ta według niego nie istnieje. Uważam, oświadczył mówca, że sprawa nie jest warta tego, czy będziemy wstawali, czy siedzieli.

Pos. Podolski stwierdza, że nie jest słusznym twierdzenie mówcy, jakoby Sejm miał wydać pos. Dąbrowskiego wbrew Konstytucji, jako redaktora odpowiedzialnego, gdyż on takim redaktorem nie jest. Oskarżyciel prywatny pociąga również do odpowiedzialności redaktora odpowiedzialnego

„I. K. C.“. Mamy pełne zaufanie do sądów i wierzymy, że sąd zorientuje się, czy sprawę pos. Dąbrowskiego umorzyć, czy nadać jej dalszy bieg.

Wszystkie trzy wnioski o wydanie tych posłów przyjęto.

Z kolei pos. Terlikowski zreferował sprawę wydania pos. Ciołkosa (PPS) i posła Lecha (Kl. Nar.). Pos. Ciołkosz oskarżony jest w czterech sprawach: o wzywianie do strajku i terror wobec robotników, uchylających się od strajku w Tarnowie, o demagogiczne wystąpienie na wiecu w N. Sączu i o przeszkadzanie w czynnościach egzekutora podatkowego.

W głosowaniu przyjęto wnioski Komisji, dotyczące wydania obu posłów.

W końcu pos. Walewski zreferował sprawę wydania posłów Burzyńskiego i Daneckiego (Fr. kom.) z oskarżenia prokuratora, co też Izba uchwaliła.

Marszałek odesłał następnie w pierwszym czytaniu do odpowiednich Komisji m. in. projekt noweli dotyczącej ustawy o Izbach Przem. - Handl.

Następne posiedzenie wyznaczono na 20 bm. Na porządku dziennym m. in. wnioski PPS., Kl. Narod., CHD. i NPR. o wotum nieufności dla Rządu.

Znaczna zwyżka kursu funta.

Londyn, 15 stycznia. (PAT.) Na giełdzie dzisiejszej zaznaczyła się znaczna zwyżka funta szterlinga. Kurs funta osiągnął wysokość nienotowaną od 30 września r. ubiegłego. Notowano Amsterdam 8.71 1 pół, Paryż 89.12, Zurych 17.93 1 pół, Berlin 14 73 N. Jork 3.50. Zwyżka ta jest żywo komentowana przez City. W dniu

dzisiejszym zapotrzebowanie funta silnie się wzmożło, w szczególności przez państwa kontynentu europejskiego. Fakt ten komentowany jest jako przyczyna zwyżki. Poza to City doszukuje się przyczyn w optymistycznych nastrojach w kwestji możliwości dojścia do porozumienia w sprawie reparacji.

Udaremnienie zamachu

na austriackiego ministra spraw wewnętrznych.

Wiedeń, 15 stycznia. (PAT.) W sprawie planowanego w Gracu zamachu na ministra spraw wewn. Wincklera donoszą dzienniki wieczorne: Minister spraw wewn. Winckler zasiada w gabinecie z ramieniem stronnictwa Związku Chłopskiego. Jest on znienawidzony przez Heimwehrę, która przypisuje jego wystąpieniom niepowodzenie zamachu stanu w dniu 13 września ub. r. Na tem tle powstać miał w Gracu plan zamordowania ministra. Policja aresztowała 40 członków Heimwehry i odstawiła ich do aresztów sądu krajowego.

Wedle relacji dzienników, onegdaj w nocy zjawił się w lokalu stronnictwa narodowo socjalistycznego członek Heimwehry Wilhelm Urlap i zażądał od obecnych tam członków rewolweru, ponieważ — jak oświadczył — ma zamiar zastrzelić min. Winckle-

ra, który bawił w Gracu. Narodowi socjaliści odmówili temu żądaniu i zawiadomili policję, która zdołała w ciągu następnego dnia aresztować Urlapa. Stwierdzono, że jest on z zawodu kelnerem, obecnie pozostaje bez pracy. Narodowi socjaliści, skonfrontowani z aresztowanym, rozpoznały w nim osobnika, który żądał od nich rewolweru. Min. Winckler otrzymuje z różnych stron kraju gratulacje z powodu uniknięcia zamachu.

Wiedeń, 15 stycznia. (PAT.) Wsku tek doniesienia narodowych socjalistów aresztowano w Gracu bezrobotnego kelnera Urlapa za ujawnienie chęci zastrzelenia ministra spraw wewnętrznych Wincklera. Aresztowany oświadczył, że pozwolił sobie jedynie zażartować z narodowych socjalistów. Twierdzenie to jest sprzeczne jednak z wynikami dochodzeń.

Oddział japoński wymordowany przez bandytów chińskich.

Czin Czou, 15 stycznia. (PAT.) Oddział, złożony z 32 żołnierzy japońskich, którzy eskortowali transport japoński, został wycięty w pień w pobliżu Czin Hsi przez bandytów, którzy spalili trupy celem zatarcia śladów. Oddział ten powracał po dostarczeniu transportu żywności szwadronowi kawalerji japońskiej, który również poniósł przed kilku dniami ciężkie straty w walkach z bandytami.

Szanghaj, 15 stycznia. (PAT.) Wedle wiadomości nadchodzących ze źródeł japońskich, w Mukdenie w szybkim tempie postępuje naprzód sprawa utworzenia nowego niepodległego państwa, które ma się składać z połączonych Mandżurji i Mongolji. Na czele nowego państwa miałby stanąć prezydent republiki. Rząd nowego państwa ma być sformowany 11 lutego.

Ożywienie na giełdzie paryskiej.

Paryż, 15 stycznia. (PAT.) Prasa francuska poświęca długie komentarze ostatnim wypadkom na giełdzie paryskiej, gdzie panuje wielkie ożywienie. Tendencja zwyżkowa stale wzrasta. Wczoraj syndykat maklerów musiał interwenjować celem zapobieżenia zwyżce niektórych papierów, bowiem

niektóre z nich podskoczyły nagle o 50, 100, 200, 500, 700 a nawet 3500 punktów. Zjawiska tego nie obserwowano od kilku lat. Obok motywów natury czysto spekulacyjnej prasa przytacza inne, poważniejsze. „L'Intransigeant“ donosi o poczynieniu większych zakupów francuskich pa-

WYSPRZEDAŻ INWENTARZOWA

poniżej cen fabrycznych

w lokalu firmy

A NA VILLE DE PARIS

Gabryel Stark

Lwów, pl. Marjacki 11.

pierów przez kapitalistów niemieckich w związku z pogłoskami o inflacji marki niemieckiej. Fakt ten jest pewną wskazówką, a może nawet wyjaśnieniem ostatniej haussy. Ktokolwiek mówi o inflacji, mówi tem samem o dewaluacji pieniądza, a skoro pieniądz ma być zdevaluowany, zatem trzeba uniknąć straty, umieszczając pieniądze w papierach wartościowych francuskich, które automatycznie idą w górę.

Książeczki premjowane P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 stycznia. W dwudziestym trzecim z rzędu losowaniu premjowanych książeczek oszczędnościowych P. K. O. premje po 1000 zł. padły na następujące numery książeczek:

266, 1406, 1531, 2650, 3564, 3641, 4901, 5172, 5334, 5356, 6629, 6951, 9028, 10332, 12895, 17700, 19457, 21343, 22472, 22478, 22584, 23588, 24630, 24696, 25481, 28453, 29919, 31126, 31427, 31459, 33206, 34470, 34859, 35388, 36389, 38184, 38780, 40090, 40112, 40314, 46764.

Ambasador Skirmunt u Simona.

Londyn, 15 stycznia. (PAT.) Ambasador Skirmunt odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagr. Simonem, z którym omawiał aktualne zagadnienia międzynarodowe w związku ze zbliżającymi się konferencjami w Lozannie i Genewie.

Falszerz monet.

Berlin, 15 stycznia. (PAT.) Wielką sensacją wzbudziło tu aresztowanie falszerzy monet, którymi okazał się autor podręcznika prawa międzynarodowego dr. Salabon i jego żona. Falszerze mieli puścić w obieg ponad 3000 falszyfikatów przeważnie na targach miejskich. Pieniądze fałszowano w diwnicy luksusowej willi, zamieszkałej przez Salabonów.

Żądają zniesienia reparacji.

Berlin, 15 stycznia. (PAT.) Związek przemysłu niemieckiego na dzisiejszym posiedzeniu uchwałił rezolucję domagającą się zupełnego skreślenia spłat reparacyjnych. Rezolucja podkreśla, że wszelkie próby utrzymania systemu spłat doprowadzić muszą do katastrofy nie tylko Niemcy, ale i cały świat.

DOBROBYT TWÓJ JEST ZALEŻNY OD DOBROBYTU PAŃSTWA !!!
Zapisz się sam i zapisz swoich bliskich w poczet członków Komitetu Floty Narodowej!!!

Nie wolno zwlekać!!!
Roczna wkładka członka tylko 1 zł.

Dla reumatyków i cierpiących na bóle nerwowe. Co zaleca przeszło 6.000 lekarzy.

Reumatyzm, podagrę i podobne cierpienia wywołują jak wiadomo zaburzenia w przemianie materii. Chory organizm wytwarza w zbyt wielkich ilościach kwas moczowy, krew zaś w niedostatecznym stopniu wydziela ten straszliwy jad. Zastosowanie środków usmierzających przynosi choremu co prawda chwilową ulgę, lecz nie uwalnia go w zupełności od tych okropnych cierpień. Radykalne uzdrowienie z reumatyzmu i często powiązanych z nim bólów nerwowych nastąpić tylko wtedy może, gdy leczenie stawia sobie za zadanie zupełne usunięcie, a co najmniej zapobieganie nagromadzeniu się kwasu moczowego. Ten straszliwy jad bowiem, sadwiąc się w postaci ostrych jak igielki, drobnych kryształów w mięśniach, stawach i innych częściach ciała wywołuje te dokuczliwe i męczące bóle. To zadanie w zupełności spełniają tabletki Togał, które właśnie w zarodku zwalczają tę niedomagania. Lek ten w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze, dlatego też nawet w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy

Togału nadszperowanie pomysłu rezultaty. „Z wielką przyjemnością donoszę WP. iż po użyciu 5 opakowań Togału wyleczyłam się zupełnie z uporczywego reumatyzmu, prześladowającego mnie od paru lat“, pisze nam pełna zapału p. Zofia Zwolińska, Lwów, Jabłonowskich 36. „Na użycie Togału zdecydowałam się dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych środków aptecznych. Dlatego też czuję się w obowiązku przesłać Wpanom niniejsze podziękowanie i zaznaczam, że będę usilnie nieoceniony preparat Togał polecać moim wszystkim znajomym, jako jedyny środek na wyleczenie reumatyzmu“. Lecz również przy podagrze, bólach w krzyżu, rwaniu w stawach, lamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach działają tabletki Togał szybko i pewnie. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeśli przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu słynnych profesorów Togał ordynuje, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach.

8553

Kronika przemyska.

Przed Sądem doraźnym.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“)

W dniu wczorajszym stanęli przed Sądem doraźnym w Przemysłu mieszkańcy wsi Małaszki koło Janowa Jan Melnik, Teodor Rubij i Andrzej Paluch, oskarżeni, że w dniu 13 grudnia roku ubiegłego w sposób skrytybójczy w chęci zysku pozbawili życia Jana Krzywiana, mieszkańca przysiółka wsi Małaszki.

Według aktu oskarżenia i zeznań obwinionych, którzy do czynu przyznali się, sprawa morderstwa wynikała na tle chęci zagarnięcia ziemi i gospodarstwa przez Mielnika, a będąca w posiadaniu Jana Krzywiana.

Jan Krywan, gospodarz starszy już wiekiem, nie mogąc wydostać na gospodarstwo, a pozbawiony własnych dzieci, przyjął do pomocy Mielnika, swego siostrzeńca, któremu zapisał cały majątek, w zastrzeżeniu dożywocia dla siebie i żony, w zamian czego otrzymał od matki Mielnika kwotę 2500 zł. na spłacenie długów, jakimi gospodarstwo było obciążone. Poza to Mielnik zobowiązał się po ożenieniu się wypłacić Krywanowi jeszcze 1000 zł. na zabezpieczenie mu starości. Ponieważ Mielnik zobowiązania nie dotrzymał, Krywan zaczął mu dokuczać, a majątek trwonić, wobec czego Mielnik, chcąc się pozbyć jak najprędzej wuja, wynajął dwóch znanych we wsi bandytów, Rybija i Palucha, za cenę 100 złotych, którzy zobowiązali się Krywana pozbawić życia, co też wieczorem w dniu 13 grudnia dokonali na drodze ze wsi przysiółka, a ciało zawlekli do lasu.

Oskarżeni na rozprawie bronią się tem, że z początku nie mieli zamiaru popełnić zbrodni morderstwa, lecz mieli zamiar tylko ciężko pobić Krywana, jednak słuchani rzeczoznawcy orzekli, że mordu dokonano siekierą i narzędziem twardym, a razy zadane świadczą, że zbrodniarze dłuższy czas pastwili się nad swą ofiarą. Dodać należy, że Paluch był już raz pod sądem, obwiniony o morderstwo kobiety z tejże wsi, lecz dla braku dowodów winy został uwolniony.

Rozprawa została rozpisana na dwa dni i wyrok zapadnie prawdopodobnie w sobotę w nocy.

Rozprawie przewodniczy S. O. Krzewiński, wotują S. O. Charłampowicz i Trich, oskarża prokurator Tymiański, S. Ch.

Protekcjonizm europejski a Polska.

W związku z wprowadzonymi ostatnio podwyżkami ceł i zakazami przywozu, przypomnieć należy o zarządzeniach obcych, utrudniających nasz eksport, które zmusiły Polskę do wprowadzenia podobnych zarządzeń.

Na północy — mamy obok ceł brytyjskich, holenderskich, duńskich i fińskich, główną przeszkodę w naszej ekspansji w postaci „naturalnego“ cła, wynikającego ze zdeprecjonowania się walut wszystkich wspomnianych państw; wyłączyć tu należy Holandję, ale ta wprowadza obecnie reglamentację przywozu.

Na zachodzie — nowy protekcjonizm francuski uderza w 70% naszego wywozu do Francji i może go łatwo zredukować niemal do połowy. Jednocześnie Szwajcaria przechodzi wyraźnie na system kontyngentów przywozowych, Belgja zaczyna się coraz śmielej uwalniać od krępujących ją klauzul traktatowych w odniesieniu do wprowadzania zakazów przywozu, Włochy podniosły „en bloc“ całą swoją taryfę

celną, zastrzegając ponadto protekcję administracyjną.

Na południowo - wschodzie zarządzenia dewizowe Austrii, Węgier, Bułgarii, Jugosławii i t. d. czynią wszelką ekspansję handlową w tym kierunku wyjątkowo skomplikowaną i utrudnioną. Czechosłowacja pozostaje nadal dla nas rynkiem ograniczonym, a Niemcy — niezależnie już od ich protekcjonizmu rolnego, który stale zmniejsza nasz wywóz w tym kierunku — znajdują się z innych przyczyn wogóle jako organizm gospodarczy pod znakiem zaopartania.

Nad Bałtykiem — Estonia wprowadza częściowy monopol przywozowy, Finlandja — obok skutków zde-

W 1931 roku urodziło się w Polsce

1,000.000 dzieci.

W naszej statystyce ludnościowej za rok ubiegły brak jeszcze ścisłych danych za końcowe miesiące 1931 roku, ściśle więc cyfry będą wiadome za kilka miesięcy. Prowizoryczne liczby jednak, przy których z pewnemi poprawkami przyjęto, że pierwsze półrocze równa się drugiemu — dają już niezwykle ciekawy obraz.

Wstępem do badań przyrostu ludności, są cyfry zawartych małżeństw: otóż w 1931 roku zawarto w Polsce około 280.000 małżeństw, gdy jeszcze w poprzednim roku było ich zgórą 320.000. Jest to zjawisko obserwowane we wszystkich bez wyjątku państwach

europejskich. Decydującą przyczyną był światowy kryzys gospodarczy. Zubożała ludność wstrzymuje się od zawierania małżeństw, nie wiedząc czy żonę i dzieci utrzymać zdoła. Nieco lepiej było na wsi, gdzie panował brak pieniędzy, ale nie było głodu i żonę, będącą równocześnie tanią siłą roboczą, wyżywić można. To też zmniejszenie się liczby małżeństw, spowodowane jest głównie przez wstrzemięźliwość małżeńską ludności miejskiej.

Równoległe ze spadkiem liczby małżeństw, zmalała liczba urodzeń. W Polsce dało się to może najmniej zaobserwować, gdyż w r. 1931 urodziło się ponad milion dzieci, czyli niewiele mniej, niż w poprzednim roku, a więcej niż w r. 1929. Co do ilości bezwzględnej, większą liczbę urodzeń w r. 1931 mogą pochwalić się w Europie (bez Rosji) tylko Niemcy (około 1.090.000) i Włochy (około 1.060.000). W krajach tych jednak jako liczniej-szych pod względem ludności, więcej ludzi umiera rocznie, niż w Polsce. W ostatecznym wyniku, Polska dzięki rozrodności powiększyła ilość swych obywateli o około 460.000, Włochy o 400.000, Niemcy o niespełna 300.000, Czechosłowacja i Portugalja o 100.000. Dopiero poza stosunkowo małą Czechosłowacją i Portugalją, idzie Anglja, mająca niespełna 100.000 przyrostu naturalnego, o kilka tysięcy wyprzedzając Holandję. Francja pierwsze półrocze zakończyła „deficytem“, wynoszącym 15.479 ludzi (dla drugiego półrocza danych narazie brak), gdy w tym samym czasie poprzedniego roku, wykazała przyrost 36.181 ludzi. Prawdopodobnie dla całego roku 1931 cyfra przyrostu naturalnego Francji będzie wahała się około zera.

Tak przedstawiają się liczby bezwzględne. Nieco inaczej przedstawia się sprawa ta, przy obliczaniu ilości urodzeń, zgonów i przyrostu naturalnego na 1.000 mieszkańców danego kraju. Pym pod względem urodzeń trzyma Polska, gdzie na 1.000 mieszkańców urodziło się około 33 żywych dzieci, następnie idą: Portugalja — 32,1, Włochy i Węgry — 23,2, Czechosłowacja — 22,6, Holandja — 22,4, Francja 18, Norwegja — 17,6, Niemcy — 16,5, Anglja z Walją — 16,4.

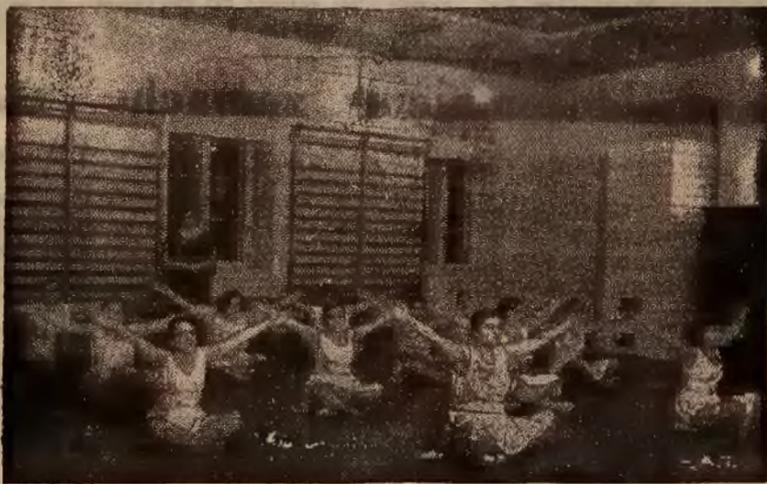
Na tysiąc mieszkańców najwięcej ludzi umarło na Węgrzech: 17,1. Dalej idą: Francja 16,2, Portugalja 15,9, Polska 15,6, Czechosłowacja 14,8, Włochy 13,2, Anglja z Walją 11,5, Niemcy 11,3, Norwegja 10,9. Okazuje się, że Francja ma tak mały przyrost naturalny skutkiem wielkiej śmiertelności, mimo równoczesnej większej liczby urodzeń, niż w kilku innych krajach. Gdy jednak w Polsce na 1.000 ludzi rodzi się 33, a umiera 15,6, we Francji rodzi się 18, a umiera więcej niż w Polsce. W istocie sytuacja jest jeszcze gorsza, gdyż obliczenie to dla Francji zrobione zostało na podstawach danych z drugiego kwartału 1931 roku, w którym (lato) mniej ludzi umiera, niż w jesieni i w zimie. W całym roku 1931 ilość zgonów będzie prawdopodobnie równa lub nawet nieco wyższa od ilości urodzeń.

Obliczywszy zgonów od urodzeń otrzymany przyrost naturalny na 1000 mieszkańców. Wynosił on w przybliżeniu: w Polsce 17,4, Portugalji 16,2, Holandji 12,9, Włoszech 10, Czechosłowacji 7,8, Norwegji 6,7, Węgrzech 6,1, w Niemczech 5,2, w Anglji z Walją 4,9, we Francji 1,8.

Podobnie, jak w poprzednich latach, w r. 1931 Polska zdecydowanie kroczy na czele państw europejskich pod względem przyrostu ludności.

Z. H.

Sport w życiu kobiet.



Sport ogarnia z każdym rokiem coraz szersze warstwy wszystkich społeczeństw na całym świecie, nie ograniczając się tylko do młodzieży męskiej. Zyskuje on równocześnie coraz więcej zwolenników także wśród kobiet i młodzieży żeńskiej. — Na ilustracji naszej widzimy ćwiczenia kobiece, prowadzone według metody duńskiej reformatorki gimnastyki kobiecej p. Agnety Bertram w siedzibie Koła Polek w Warszawie. Ćwiczeniami kieruje p. E. Dzie-wulska (X).

Najlepsza broń w walce z kryzysem.

Ostatni numer miesięcznika „Prasa“ podaje interesujące szczegóły, dotyczące walki z kryzysem zapomocą reklamy.

„Najżywotniejsze w Stanach Zjednoczonych przedsiębiorstwa stoją na stanowisku, że właśnie teraz, w czasie kryzysu, nietylko należy się reklamować, ale trzeba to czynić wydatnie, niż podczas dobrej konjunktury. Firmy, które zwiększyły w czasie kryzysu swe wydatki na reklamę, uzyskały na tej drodze doskonałe rezultaty.

„American Tobacco Company“ zwiększyły swe wydatki na reklamę w ubiegłym sezonie o 5 milj. dolarów, zyskało dochód o 11 milionów wyższy, niż w okresie poprzednim. Tu uwaga nawiasowa: w ostatnim czasie Polski Monopol Tytoniowy, mające poważne kłopoty ze spadkiem sprzedaży, wpadł na nadzwyczajny pomysł skreślenia niemal w całości budżetu reklamowego na rok 1932. Jest to bezwzględnie najlepsza i najpewniejsza droga do wywołania dalszego spadku sprzedaży wyrobów tytoniowych.

„Coca Cola Company“ podniosło w ostatnim roku swe wydatki na reklamę o milion dolarów i stwierdza

stałe rosnące zwiększenie się sprzedaży swych wyrobów. Fabryka koźnierzyków „Peabody“ dzięki podwyższeniu swego dotychczasowego budżetu ogłoszeniowego o 45% zyskała w ostatnim okresie bilansowym zyski zwiększone o 20%.

„Standard Oil Corporation“ dzięki szerokiej reklamie prasowej, osiągnęła w roku bieżącym rekordowo wysoką sprzedaż.

Stwierdzono, że towarzystwa ubezpieczeń, które w roku 1931 korzystały na wielką skalę z reklamy, znacznie zwiększyły ilość ubezpieczonych przez siebie osób.

Podczas niedawnych amerykańskich wstrząsów giełdowych i finansowych w Filadelfji zbankrutowało około 12-tu banków. Rozpoczął się gwałtowny run. Wówczas szereg wielkich i poważnych banków, oraz zrzeszeń bankowych, z „Philadelphia Claving House Association“ na czele, przeprowadził wielką kampanję ogłoszeniową w prasie miejscowej. Kampanja ta dała szybki a znakomity rezultat: uspokoiła rynek, wzmożła zaufanie i sprowadziła powrotną falę wkładów.“

KRONIKA

<p>STYCZEŃ</p> <p style="font-size: 2em;">16</p> <p>Sobota</p>	<p>KALENDARZYK</p> <p>Rz.-kat. Marcellego</p> <p>Gr.-kat. Malachja</p>
	<p>Wschód słońca g 7 m 40</p> <p>Zachód " g 15 m 50</p> <p>Długość dnia g 08 m 10</p>

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Niedziela, 17 b. m., o godz. 8 wiecz.: „Żydówka“.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota, 16 stycznia, g. 8 w. „Jakoś to będzie“.

Niedziela, 17 stycznia, g. 4 popoł. „Jakoś to będzie“ (ceny niższe).

Niedziela, 17 stycznia, g. 8 w. „Jakoś to będzie“ (po raz ostatni).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota, 16 bm. o godz. 8 w. „Roxy“.

Niedziela, 17 bm. o godz. 8 w. „Roxy“.

Otwarcie sezonu w Teatrze Rozmaitości. Dziś, w sobotę, dnia 16 stycznia, o godz. 8 nastąpi otwarcie sezonu w Teatrze Rozmaitości głośną komedią amerykańską w 3 aktach Berry Connorsa p. t. „Roxy“. W rolach głównych wystąpią pp. Zofja Barwińska, Teodozja Bohdańska, Iza Faleńska, Teodora Kipeniówna, Jerzy Chodecki, Józef Machalski, Piotr Polonki. Reżyseruje Władysław Krasnowiecki. Dekoracje projektował Władysław Daszewski. W niedzielę, dnia 17 bm. powtórzenie premjery. Ceny od 5 zł. do 1 zł. — Jednocześnie odbywają się pod wodzą Janusza Strachockiego próby z „Wilków w nocy“ Rittnera, które rozpoczną sezon w Teatrze Wielkim. W sztuce tej zaprezentują się pozyskani dla Teatrów Miejskich: Wanda Siemaszkowa, Marja Malanowicz, Józef Kondrat, Leszek Stępowski, oraz nieznanı dotychczas w Lwowie artyści sceny krakowskiej i warszawskiej, Elżbieta Dzięwońska i Lucjan Krzemieński.

„Wesoła buda“. W najbliższym czasie roztwiera we Lwowie gościnne swe podwoje teatrzyk literacko-artystyczny „Wesoła buda“. W milutkiej salce przy ul. Ossolińskich 1. 10 ożyją mają na nowo wesołe czasy „Momsa“, „Czarnego Kota“, „Bi-Ba-Boi“ i „Ula“ darząc Lwowian satyrą i humorem, osnutym na tle stosunków lwowskich. Ożyją w pamięci zapomniane typy, przedstawiają się nowe, oglądane przez pryzmat humoru i żezem. W myśl zasady „ridendo castigare mores“ postanowili inicjatorowie „Wesołej budy“ trafić do serca każdego mieszkańca, ko chającego to, co nasze, — co iwowskie i dać w smutnych czasach trochę wesela, trochę radości, dużo wesołej pogody ducha. Już w najbliższych dniach przemówi ze scenki brać artystyczna, która doborowem wykonaniem przekona najzagorzalszego pesymistę i hipochondryka, zaś popularne ceny miejsc zapewnią popularność.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

- APOLLO: „Ulani... Ulani... chłopcy malowani“.
- CHIMERA: „Wesoły porucznik“.
- KOPERNIK: „Złota maska“.
- LEW: „Dziewczę z nad Wolgi“.
- MARYSIENKA: „Złota maska“.
- OAZA: „Parada miłości“.
- PALACE: „Kongres tańczy“.
- PAN: „Tragedja kobiety, żony i matki“ („Jej chłopczyk“).
- PASAZ: „Nieposkromiony“.
- PROMIEN: „Dalsze dzieje Tarzana“.
- SŁONCE: „Kobieta, która grzechu pragnie“.
- STYLOWE: „Gehenna miłości“.

Imieniem Komitetu Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem Opatrzności oraz Komitetu dla walki z bezrobociem, składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim Ofiarodawcom, którzy swymi darami przyczynili się do uzyskania poważnego dochodu z dwutygodniowego zarządnego w dniu 20 grudnia 1931 r. i w ten sposób przyszlizli z wydatną pomocą ubogim mieszkańcom „Domu Pracy“ i osobom pozbawionym pracy we Lwowie. — Czysty zysk z tej imprezy w kwocie 3.917 zł. 80 gr. został rozdzielony pomiędzy oba Komitety. — **Różniecka.**

Czytelnia ucz. XI-go gimn. urządu dnia 17 b. m. i 24 b. b. „Jasienka“ p. Ewy Szelburg-Ostrowskiej, ze śpiewami i tańcami narodowymi. Początek o godz. 17.30. Wstęp 2.50 zł., 1 zł. i 50 gr. — Dochód na cele Czytelni.

Poranek kinowy. Miejski Komitet dla spraw bezrobocia (Sekcja imprez) komunikuje: W niedzielę, 17 bm. o godz. 12-tej dają Kino Chimera oraz Kino Grażyna pokazanki z programem bieżącym na cele bezrobocia. Ceny miejsc bardzo niskie.

Staraniem Rady Grodzkiej B. B. W. R. we Lwowie ODBĘDZIE SIĘ

w niedzielę dnia 17. stycznia 1932 w sali żółtej Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda 5 a o godz. 11-30 przedp.

Sprawozdawczy Wiece poselski

PRZEMAWIAĆ BĘDĄ POSŁOWIE:

Inż. Jan Brzozowski, Inż. Władysław Kosydarski
Senator Prof. Stanisław Zakrzewski.

Wstęp na salę za zaproszeniami, które wydaje Sekretarjat B.B.W.R. ul. Sykstuska 43

Święto Jordanu.

Komenda garnizonu lwowskiego urządu, jak corocznie, w dniu 19 bm. świętu święcenia wody „Jordan“ dla żołnierzy obrządku grecko-katolickiego na placu Marjackim przed figurą Matki Boskiej, z udziałem przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, miasta oraz instytucji społecznych i kulturalnych. Początek uroczystości o godzinie 10-tej przed południem. W czasie Mszy świętej przygrywać będzie orkiestra 19 pp. zaś amatorski chór włościański z Laszkowa (powiat Radziechów) wykona szereg pieśni religijnych. Cały przebieg uroczystości transmitowany będzie przez rozgłośnień lwowską Polskiego Radja za pomocą mikrofonów sprawozdawczych, zamstalowanych na placu Marjackim.

Równocześnie odbędzie się uroczystość święcenia wody wedle obrządku prawosławnego na placu Franciszkańskim z udziałem przedstawicieli władz i wojskowości. W czasie obu uroczystości kompanje honorowe załogi lwowskiej oddadzą przepisane salwy honorowe.

Po południu odbędzie się w Teatrze Rozmaitości przedstawienie „Jaselek“ dla żołnierzy wyznania greckokatolickiego, które odegra zespół amatorski włościańskiego chóru z Laszkowa (pow. Radziechów) pod przewodnictwem księdza Józefa Jaworskiego. Komisarz Narodnego Domu poseł Michał Baczyński oddał w tym dniu salę teatralną do dyspozycji garnizonu lwowskiego.

Złodziejskie zniwo.

W Związku przemysłu mięsnego padła ofiarą włamywaczy kasa wertheimowska, z której zabrano gotówkę 900 zł. Anie Zaloscerowej (ul. Żulińskiego 11) skradziono damskie futro krymskie oraz biżuterję wartości około 5.000 zł. Mozesowi Becherowi zdmuchnął jakiś spryciarz na placu Gołuchowskich konia z dorożką wartości 700 zł.

Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe padły ofiarą nieznanych sprawców w restauracji przy ul. Gródeckiej 131. Ignacy Bottner poniósł szkodę w kwocie 1.110 zł.

Amatorzy wyrobów alkoholowych odwiedzili również skład wódek Józefa Kronika na Zniesieniu. Wizyta ta kosztowała Kronika 4.300 zł.

Odebrano paserom.

Wydział śledczy P. P. m. Lwowa podczas rewizji domowej u paserów zakwestjonował większą ilość biżuterji a to: 2 torebki damskie srebrne, torebkę srebrną małą, złoty zegarek damski branzoletkowy, marki „Celsa“ większą ilość pierścieni złotych męskich i damskich z rubinami i perłami, złotą broszkę z dwoma perłami i trzema kamieniami, lornetkę teatralną w masie perłowej, browning marki F. N. kal. 635 Nr. 666629, zegarek złoty męski ze złotym łań-

cuszkiem marki „Rigorosa“, 6 kubków srebrnych, papierośnicę srebrną, zegarek męski niklowy marki „Omega“, 2 kolje srebrne i parę spindek do manszetów, cygarnicę z koci słońowej w złotej oprawie, parę lichtarzy srebrnych, oraz 6 kieliszków srebrnych, które to przedmioty pochodzą z rozmaitych kradzieży.

Interesowane osoby zgłoszą się w Wydziale śl. P. P., ul. Kazimierzowska 30, w celu rozpoznania skradzionych im rzeczy.

Odczyt p. t. „Idea i zasady projektu ustawy o ustroju szkolnym“, wygłosi w niedzielę, dnia 17 stycznia br. o godzinie 11-tej przedpołudniem, w sali Muzeum Przemysłowego, przy ulicy Hetmańskiej, p. Artur Koppacz, dyrektor Państwowych Kursów nauczycielskich. Na odczyt ten zaprasza całe nauczycielstwo lwowskie Sekcja Okręgowa Szkolnictwa Średniego Związku Nauczycielstwa Polskiego we Lwowie.

Chór Związku Nauczycielstwa Polskiego we Lwowie odśpiewa szereg kolęd w kościele OO. Dominikanów w niedzielę, dnia 17 stycznia w czasie sumy o godz. 10.30.

Umorzenie śledztwa o defraudację w Sądzie. Ongi głośną była sprawa popelnienia nadużyć w kasie okręgowej sądu karnego. W wyniku kontroli stwierdzono braki, sięgające około 30.000 zł. Jako podejrzanego o te nadużycia zawieszono w urzędowaniu a później aresztowano adjunkta rachunkowego Romualda Dembca. Równocześnie skarb Państwa zaintabulował tę stratę na nieruchomości Dembca. Po 4 i pół miesięcznym areszcie śledczym Dembca wypuszczono na wolność — śledztwo jednak trwało dalej. Akty poszły do prokuratury, która w dniu wczorajszym umorzyła śledztwo przeciw Dembcowi. Będzie on jednak odpowiadał dyscyplinarnie za pewne usterki, kasowe, wyszło bowiem na jaw, że pożyczyl pewnej osobie, już zmarłej, pieniądze kasowe na bony.

Życie mu dokuczyło. 25-letni Markus Taflński, pragnąc wrzescie zakończyć obraunki z życiem, skoczył w realności przy ul. Zródlanej 16 a na bruk podwórza i odniósł ciężkie obrażenia ciała. Pogotowie odwiozło go do szpitala powszechnego. Powodem desperackiego postanowienia: zawód miłosny.

Zmarł nagle na ul. Ujejskiego 71-letni służący Józef Górniak. Lekarz dzielnicy stwierdził śmierć wskutek udaru serca.

KRAJOWA

BORYSLAW. W szybie naftowym „Józef“, własność koncernu „Małopolska“ w

Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.

Ogólnopolska wystawa fotografiki w salonach Towarzystwa P. S. P. już w pierwszych dniach otwarcia osiągnęła niezwykle powodzenie. W ubiegłą niedzielę liczne rzesze kulturalnej publiczności wypełniły sale wystawowe z żywym zainteresowaniem przyglądając się i dyskutując o licznie zgromadzonych, bo przeszło czterysta pozycji katalogowych zajmujących, eksponatach.

W wystawie biorą udział najwybitniejsi polscy fotograficy. Różnorodność tematowa, bogactwo sposobów technicznego opracowania, wysoki poziom artystyczny, wszystkie te czynniki nadają wystawie charakter niepospolitej atrakcyjności. Wobec stosunkowo krótkiego trwania wystawy, pożądane jest, by każdy miłośnik sztuki i każdy amator fotografii, obejrzał ją jak najrychlej. Wystawa otwartą jest codziennie od godz. 10—15 popołudniu. Wytworzenie wydany katalog do nabycia przy kasie.

Prof. Jorga członkiem Akademji francuskiej.

Donoszą z Paryża: Akademia „Des Incriptions et Belles Lettres“ wybrała swym członkiem zagranicznym, na miejsce zmarłego uczonego duńskiego Nyropa — premiera rumuńskiego, znakomitego uczonego, prof. Jorgę.

Z Opery.

„Cavalleria rusticana“ i „Pajace“.

Obsada ostatnich „Pajaców“ i „Cavallerii“, zarówno jak i ogólny poziom przedstawienia, świadczyły wymownie, że nowa Dyrekcja dokłada wszelkich starań w kierunku dostarczenia naszej publiczności spektakli na prawdę pierwszorzędnych. Zwłaszcza dodatnio zaznaczył się wznowienie „Pajaców“, („Cavallerii“ niestety słyszeć nie mogłam) ze współudziałem znakomitego barytona p. Mossakowskiego. Świetny zarówno pod względem głosowym, jak i aktorskim, p. Mossakowski wzbudził wykonaniem słynnego prologu istną burzę oklasków, a jego realistyczne, zgodne z duchem tekstu i muzyki ujęcie roli, zdołało zainteresować nawet najbardziej krytycznie usposobionych słuchaczy. Co się tyczy samego materiału, wolumentu i miękkości brzmienia, oraz rozległości skali, muzykalności i dykcji — posiada p. Mossakowski warunki zupełnie pierwszorzędne.

Partnerami p. Mossakowskiego byli: p. Kisielewska i p. Czarnecki. Pierwsza stworzyła wdzięczną postać Neddy, śpiewała — jak zwykle — nieskazitelnie czysto i subtelnie i ujmowała prostotą ujęcia. P. Czarnecki, bardzo dobry w momentach dramatycznych, nie utrafił w należyty akcent w partjach lirycznych, p. Worch śpiewał poprawnie i muzykalnie, podobnie jak wszyscy przedstawiciele mniejszych partji.

Chóry śpiewały sprawnie, orkiestra pod batułą dyr. Dołyckiego wywiązała się ze swego zadania bez zarzutu.

Dr. St. Łob.

Wiadomości sportowe.

Mecz hokejowy Cracovii, która przybyła dziś o godz. 16-tej odebrała się na torze Lwowskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego we Lwowie przy ul. Pelczyńskiej 53, wieczorem o godz. 20.30 poczawszy w sobotę, dnia 16 i w niedzielę dnia 17 bm. — Pierwszy mecz rewanżowy rozegra Cracovia z Pogonią.

W niedzielę 17 bm. o godz. 10-tej odbędzie się ćwiczenia obowiązkowe młodzieży i zawodników o Mistrzostwo Okręgu, popołudniu zaś o godz. 17-tej ćwiczenia popisowe o Mistrzostwo Okręgu w jeździe pojedynczej i parami.

We wtorek t. j. 19 bm. o godz. 20.30 również na torze L. T. Ł. będzie rozegrany mecz hokejowy między Lechią a Ukrainą.

Z działalności Miejskiego Komitetu Obywatelskiego dla spraw bezrobocia.

W dniu 13 b. m. odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu Obywatelskiego dla spraw bezrobocia, na którym przewodniczący dr. Jan Poratyński złożył na wstępie ogólne sprawozdanie finansowe. Dochody Komitetu wynosiły do dnia 31 grudnia 1931 — 175.762 zł. 80 gr. i tą kwotą rozporządzać mógł Komitet w tym okresie na cele pomocy bezrobotnym. Wydało w tym czasie za pośrednictwem Miejskich urzędów dzielnicowych bonów żywnościowych za kwotę 83.170 zł. 50 gr., oraz rozdzielono 9.907 cetnarów ziemiaków i 9250 cetnarów węgla. Wobec wzrastających potrzeb Komitetu postanowiono dołożyć usilnych starań w kierunku uruchomienia wszelkich możliwych źródeł dochodowych, których wydajność zależy jednak od ofiarności społeczeństwa lwowskiego i zrozumienia potrzeb chwili. Komitet ufa, że całe społeczeństwo poprze jego pracę i wysiłki i że pomoże licznym rzeszom bezrobotnych przetrwać ciężkie miesiące zimowe.

W dalszym ciągu p. r. Bogdanowicz przedstawił szczegółowe sprawozdanie z działalności Sekcji dożywiania dzieci. Sekcja ta wydała w okresie od 9 listopada do 31 grudnia 1931 w 17 kuchniach, położonych w różnych częściach miasta 63.018 obiadów za sumę 25.233 zł. 22 gr. Następnie p. dr. Chelińska jako przewodnicząca Sekcji kuchen dla dorosłych przedstawiła działalność tej Sekcji podając, iż czynne są stale 4 kuchnie, które w okresie od 15 listopada do 31 grudnia 1931 wydały 40.506 obiadów za sumę 19.821 zł. 60 gr.

P. dr. Mozolowska przedstawiła działalność kierowanej przez nią Sekcji imprez, która przygotowuje obecnie znowu kilka poranków kinowych, a w dniu 18 stycznia urządza koncert p. Szymanowskiej, z którego dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszów Komitetu. Wiele innych imprez jest obecnie w stadium przygotowywania i niewątpliwie przy poparciu społeczeństwa będzie mogło wydatnie zasilić dochody Komitetu. Staraniem Małopolskiego Związku Polskich Tow. Muzycznych i Śpiewaczy odbędzie się w dniu 2 lutego 1932 na rzecz pomocy dla bezrobotnych dwa wielkie poranki kołęd polskich w sali Pol. Tow. Muz. i sali Sokoła II.

Sekcja rozdawnictwa odzieży pod przewodnictwem p. Soboltówny z ofiar i darów firm kupieckich i szerszego społeczeństwa wydała 355 sztuk odzieży i 242 metrów materii, obdziałając w ten sposób 96 rodzin bezrobotnych liczących ogółem 355 osób oraz 100 dzieci z 12 szkół lwowskich. Obecny na posiedzeniu p. Prezes Jodko-Narkiewicz obiecał przydzielić Komitetowi ponownie większą ilość towarów, skonfiskowanych przez władze celne.

Sekcja lekarska, jak wynika ze sprawozdania p. dr. Eplera wprowadziła obok normalnego leczenia również świadczenia nadzwyczajne, dzięki przychylnemu stanowisku Izby Aptekarskiej, która prócz zniżek na leki w aptekach udzieliła Komitetowi 1000 zł. subwencji, oraz dzięki pomocy Korporacji bandażystów i optyków i firm „Laokoon“, „Ozon“ i P. Mikolasch, które oddały do dyspozycji Sekcji lekarskiej pewną ilość środków leczniczych. Akcja Sekcji obejmuje szersze jeszcze kręgi po nawiązaniu kontaktu z innymi organizacjami.

Nad wygłoszonemu sprawozdaniu wywiązała się obszerna dyskusja w której zabierali głos pp. naczelnik dr. Szkodziński, prezydentowa Drojanowska, prezydentowa Brzozowska, dr. Chelińska, Soboltówna, Reitmanowa, r. Szczyrek, naczelnik Rogoż, r. Płonki, Wierzchowska, dr. Stepek, dyr. Stobiecki i inni. W końcu wyrażono serdeczne podziękowanie dyrektorowi Lwowskiego Oddziału Monopoli Spi-

rytusowego p. Gustawowi Kernerowi za przyjęcie do stołowni mieszczącej się przy Monopolu Spirytusowym 15 dzieci, oraz szczerą podziękę właścicielowi firmy fryzjerskiej „Jan“ przy ul. Wałowej 29 p. Demezukowi, który całodzienny dochód w dniu 15 sty-

cznia b. r. przeznaczył na cele walki z bezrobociem.

Następne posiedzenie Komitetu odbędzie się w środę, dnia 27 b. m. w sali komisyjnej Rady miejskiej w Ratuszu.

Płatności podatkowe.

Izba Skarbowa I. we Lwowie przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że oprócz perjurycznych miesięcznych terminów płatności (miesięczne zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu oraz podatek dochodowy od uposażeń) do 15 stycznia b. r. płatna jest IV zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za

rok 1931.

Izba Skarbowa zwraca uwagę na konieczność punktualnego dotrzymania odnośnego terminu płatności, a to tem bardziej — że po upływie tegoż Władze skarbowe przystąpią natychmiast do ściągnięcia odnośnych kwot w drodze przymusowej.

Trąd w Afryce.



Strasliwa ta choroba, nieznaną już prawie w Europie, szerzy się do dziś dnia w niektórych okolicach Afryki, a przedewszystkiem w Kongo belgijskim. — Na ilustracji naszej widzimy kolonję trędowatych w Leopoldville w Kongo.

Doktorska dySSERTACJA głuchoniemej.

Przed kilku dniami odbyła się w paryskiej Sorbonnie niezwykle ciekawa dySSERTACJA doktorska. 25-letnia głuchoniema słuchaczka filozofii Zuzanna Lavande, która wyuczyła się specjalnej, nowej metody, umożliwiają-

jącej głuchoniemym porozumiewanie się z otoczeniem, broniła swych tez o francuskiej literatce Marie Lenorm, która była ciemną i niemą. Profesorowie stawiali swe pytania pisemnie.

Nowa Miss France.

Nie do wiary! „Miss France 1932“ to kobieta nie naszych czasów. To typ staromodnej kobiety, zdyskwalifikowany przed kilkoma laty, zazdroszczący konkursowych odznaczeń rywalkom o chłopięcych, wysportowanych kształtach.

Panna Emilia Caison de Souza, tegoroczna francuska królowa piękności, ma lat osiemnaście, jest córką zamożnego adwokata w Nizy. Jej długie, ciemnobronzowe włosy sięgają prawie do kolan. Komisja znawców wybrała ją głównie za jej niezwykłe zgrabne i wąskie ręce i za piękne oczy.

W dawniejszym konkursie za najpiękniejszą oczy otrzymała już panna Souza pierwszą nagrodę. Laureatka — rzecz dziwna! — jest zawziętym wrogiem rumbi, tanga i foxtrottów. Nie była dotąd nigdy w kabarecie, nie pali, nie piła dotąd cocktailu i nie objawia zainteresowania dla tym podobnych, modnych rzeczy. Sztuki piękne zajmują ją daleko silniej niż sport. Poza tem jest biegłą matematyczką. Wszystko więc, wprost przeciwnie, jak wszystkie inne królowe urody. Może i naprawdę, a może tylko... dla oryginalności i tem większego zwrotu na siebie uwagi?..

Co usłyszymy przez radio?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym).

Niedziela, 17 stycznia.

LWÓW (381). Godz. 10.00: Nabożeństwo z Archikatedry Obrz. Rzym. Kat. we Lwowie. — 11.58: Retransmisja sygnału czasu. — Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Trans. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. — 12.15: Trans. z Warszawy. Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. — 14.00: Trans. z Warszawy. Otwarcie 39-go Kursu „Radjowego Uniwersytetu Ludowo-Rolniczego“. — 14.05: Trans. z Warszawy. Pogadanka roln. R. U. L. R. — 14.20: Trans. z Warszawy. Koncert Reprezent. Orkiestry Policji Państw. — 14.40: Trans. z Warszawy. Pogadanka roln. R. U. L. R. — 15.00: Trans. z Warszawy. D. c. koncertu Reprez. Ork. Policji Państw. — 15.55: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci starszych i młodzieży. — 16.20: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum“. — 16.40: Trans. z Krakowa. „Wartość odżywcza pokarmów roślinnych“. — 16.55: Koledy na 4 wiolonczele. — 17.15: Trans. z Wilna. „Rok myśliwego w Polsce“. — 17.30: Trans. z Warszawy. „Król Stanisław August w 200 rocznicę urodzin“. — 17.45: Trans. z Warszawy. Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry P. R. — 19.00: Rozmaitości. — 19.20: Odczytanie programu na dzień następnny. — 19.25: ??? Trzy pytanki p. Marjusa Nowiny. — 19.40 Lwowski biuletyn sportowy. — 19.45: Słuchowisko „Górnicy stan“. — 20.15: Trans. z Warszawy. Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. — 21.40: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. — 21.55: Trans. z Warszawy. Recital skrzypcowy Stefana Frenkla. — 22.40: Trans. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. — 22.45: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. — 22.55: Przerwa. — 23.00—24.00: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 18 stycznia.

LWÓW (381). Godz. 11.45: Trans. z Warszawy. Przegląd Prasy Polskiej. — 11.58: Retrans. sygnału czasu. — 12.05: Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10: Trans. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. — 13.15: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 13.25—15.00: Przerwa. — 15.00: Płyty gramofonowe. — 15.15: Trans. z Warszawy. Przegląd Komunikacyjny. — 15.25: Trans. z Wilna. Odczyt z cyklu dla nauczycieli. — 15.45: Trans. z Warszawy. Giełda pieniężna. — 15.50: Płyty gramofonowe. — 16.05: „Duch Czarnohory“. — 16.20: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego. — 16.40: Płyty gramofonowe i „Silva Rerum“. — 17.10: „Astronom, który wie tylko tylko w ducha“. — 17.35: Płyty gramofonowe. — 17.45: Pogadanka o modzie. — 18.00: Muzyka lekka z kawiarni „Szkockiej“. — 18.50: Rozmaitości. — 19.10: Odczytanie programu na dzień następnny. — 19.15: Pogadanka literacka. — 19.30: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. — 19.35: Płyty gramofonowe. — 19.40: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00: Trans. z Warszawy. Feljton muzyczny. — 20.15: Trans. z Warszawy. „Wesoła para“ operetka w 3 aktach G. M. Ziehrera. — 22.15: Trans. z Warszawy. Feljton „Rewja paryska“. — 22.30: Trans. z Warszawy. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. — 22.35: Trans. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. — 22.40—24.00: Reportaż muzyczny p. Celiny Nahlik.

Notowania giełdowe.

GIĘŁDA LWOWSKA.

Lwów, 15 stycznia.

Zastój w transakcjach.
Dolar w obrotach przyw. 8.92.

GIĘŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 15 stycznia.

Na Giełdzie transakcje w pszenicy i życie. Ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Podwoloczyńska.

Ceny giełdowe:

Pszenica kr. dwor. 24.25 do 24.75; żyto malop. jednol. 25.25 do 25.50; żyto malop. zbior. 24.50 do 24.75.
Inne kursy niezmiennione.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIĘŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 stycznia.

Dolary 8.91.

PAPIERY PROCENTOWE: 3% poź. budowlana 32,—; 5% poź. konwersyjna 40.50; 6% poź. dolarowa 55.50; 4% poź. dolarowa 44,—; 7% poź. stabilizacyjna 55.50.

DEWIZY: Belgja 124.05; Holandia 358.75—358.85; Nowy Jork 8.91.9; Paryż 35.06; Praag 26.42; Szwajcaria 174.30; Berlin 211.90; Londyn 31.20—31.15; Włochy 45.40.

AKCJE: Bank olski 102,—; Lilpop 13,—; Cukier 17.50.

Bł. p.

JÓZEF MÜNZ

Dyrektor Akcyjnego Banku Hipotecznego

zmarł po krótkich cierpieniach dnia 15-go stycznia 1932 roku przeżywszy lat 69.

Rada Nadzorcza. Dyrekcja i Urzędnicy Akcyjnego Banku Hipotecznego, odczuwając głęboko ciężką stratę, jaką poniósł Bank przez zgon swego długoletniego, wielce zasłużonego Dyrektora, zawiadamiają, że pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 17-go stycznia 1932 r. o godzinie 11-tej przedpołudniem z hali ceremonialnej cmentarza żydowskiego we Lwowie.

We Lwowie, dnia 15. stycznia 1932.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

XVI. Nc. 112/31/3. Edykt. Na wniosek Banku Ludowego, Spółdzielni z o. o. w Tustanowicach, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weksli, które miały zaginąć i wzywa się posiadacza tych weksli, ażeby do dnia 60, licząc od dnia płatności, względnie od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej przedłożył je podpisanemu Sądowi, gdyż w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu uzna Sąd te weksle za umorzone i bez znaczenia. Trzy weksle wystawione przez Dawida Wilfa, Bertę Wilf, Chaima Majera Strohbacha i Markusa Kuschera, każdy na 11 dol., płatne dwa 10 września 1931, a jeden 10 października 1931, na zlecenie wyżej wymienionej firmy w Tustanowicach. 245

Sąd grodzki, Oddział XVI.
Drohobycz, 22 października 1931.

XVI. Nc. 86/31/4. Edykt. Na wniosek Józefa Hauptmana, właściciela realności w Dołhem wdraża się postępowanie o umorzenie niżej wymienionego weksla i wzywa się posiadacza weksla, ażeby najdalej do dnia 60-ciu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, przedłożył weksel podpisanemu Sądowi, gdyż w przeciwnym razie po upływie czasokresu Sąd uzna weksel za umorzony i bez znaczenia. Weksel wystawiony na 150 dol., podpisany przez Taubę Müntz, a zresztą niewypłacony. 244

Sąd grodzki, Oddział XVI.
Drohobycz, 30 października 1931.

VII. Nc. 764/31/2. Umorzenie weksla. Na wniosek firmy Jakób Ulam, dom bankowy we Lwowie przez i do rąk adw. Dra Ulama we Lwowie, ul. Kollataja 12, zarządza się postępowanie celem umorzenia weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby do dnia 60 od dnia ogłoszenia takowego przedłożył tut. Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uważałby Sąd weksel za umorzony i bez znaczenia. Weksel następującej treści: Miejsce i data wystawienia nieznanne. Na 1000 dol. am. ef. Dnia 26 listopada 1931 zapłacimy za ten weksel na zlecenie Salo Borak sumę tysięcy dolarów amerykańskich ef., płatny we Lwowie, inż. Jakób Baran, Otylja Baran, in dorso: Salo Borak. 341

Sąd grodzki miejski.
Lwów, dnia 22 grudnia 1931.

VII. Nc. 734/31. Edykt. Na wniosek Ożjasza Schwarza, kupca we Lwowie, ul. Rapaporta 2, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby takowy do dnia 60 od dnia ogłoszenia edyktu przedłożył tut. Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksel za umorzony i bez znaczenia. Zaginiony weksel miał następującą treść: Lwów, dnia 1 czerwca 1930, na 100 zł. Dnia 1 września 1930 zapłacić za ten weksel na zlecenie Maurycego Löwenthala sumę złotych sto. Tonia Löwenthal m. p. Tonia Löwenthal, ul. Na Bajkach 15. Płatny Lwów, a tergo: Maurycy Löwenthal m. p., Lwów, Na Bajkach 15. Ożjasz Schwarz m. p. 357

Sąd grodzki miejski, Oddział VII.
Lwów, dnia 24 grudnia 1931.

FIRM Y.

II. Firm. 1681/31/B. II. 244. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B” wpisano. Dzień wpisu: 11 grudnia 1931. Spółka akcyjna po myśli Rozp. Prez. Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928, Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 383, oparta na statucie, zatwierdzonym postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 20 grudnia 1930, ogłoszonym w Monitorze Polskim Nr. 298, 29 grudnia 1930, str. 4/5. Brzmienie firmy: „Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń, Spółka Akcyjna”. Po angielsku: „Warsaw Insurance Company Limited”. Po francusku: „Societe Varsoivienne d'Assurances, Societe Anonyme”. Po niemiecku: „Warschauer Versicherung-Gesellschaft, Aktiengesellschaft”. Siedziba zakładu głównego — Warszawa. Siedziba oddziału — Kraków. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest prowadzenie działalności ubezpieczeniowej: 1) bezpośredniej w działach ubezpieczeń: a) od ognia, b) od kradzieży, c) od gradobicia, d) od nieszczęśliwych wypadków, e) od odpowiedzialności cywilnej, f) od skutków przerwy w ruchu przedsiębiorstwa z powodu ognia (Chömege), g) od sprzeniewierzenia, h) maszyn, i) transportów, j) szyb, k) koni i rogacizny, l) samochodów; 2) pośredniej: we wszystkich działach ubezpieczeń. Kapitał zakładowy wynosi 3.000.000 zł. całkowicie wpłaconych. Kapitał zakładowy jest podzielony na 30.000 akcji, opiewających na okaziciela po 100 zł. nominalnej wartości. Zarząd składa się z 6-ciu członków, którymi ustanowiono: 1) Antoni Wieniawski, Warszawa, ul. Piękna 2, 2) Stefan Laurysiewicz, Warszawa, ul. Bagatela 10, 3) Edmund Trepka, Warszawa, ul. Marszałka Focha 2, 4) Edward Werner, Warszawa, ul. Ujazdowska 1. 36, 5) Jęan Adam Jeziorański, Warszawa, ul. Boduena 5, 6) Ananjasz Einhorn, Warszawa, ul. Kopernika 16. Podpis firmy następuje w ten sposób, że wszelkie pełnomocnictwa, akty i dokumenty, z których wynika jakiegokolwiek dla spółki zobowiązanie, z wyjątkiem polis, dodatków do polis i świadectw tymczasowych, oraz czeki i listy o wydanie funduszy z instytucji kredytowych winny być opatrzone podpisami dwóch członków Zarządu lub jednego członka Zarządu i prokurenta. Polisy natomiast, dodatki do polis, świadectwa tymczasowe, korespondencja, za-

rządzenia dotyczące czynności biurowych, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek pocztowych i innych mogą być podpisywane przez jednego członka Zarządu. Udzielono prokury dla Centrali i wszystkich Oddziałów Andrzejowi Śliwińskiemu, Romanowi Gawrońskiemu i Edwardowi Mińskiemu, z których każdy władny jest podpisywać łącznie z jednym z członków Zarządu. Wyjątek stanowią polisy, dodatki do polis i świadectwa tymczasowe, które każdy z prokurentów ma prawo podpisywać samodzielnie. Dla oddziału w Krakowie udzielono prokury Drowi Maksymilianowi Rittmanowi, Tadeuszowi Synowcowi i Zofji Burdowiczównie. Wszelkie zobowiązania Oddziału winny być opatrzone dwoma podpisami prokurentów danego Oddziału pod stemplem firmy z oznaczeniem Oddziału, za który podpisują. Wyjątek stanowią wystawiane przez Oddział polisy, dodatki do polis i świadectwa tymczasowe, które władny będzie podpisywać samodzielnie z oznaczeniem Oddziału za Oddział w Krakowie Dr. Maksymilian Rittman i Tadeusz Synowiec. Prokurzyści 1) Andrzej Śliwiński, zam. przy ul. Boduena 1. 5, 2) Roman Gawroński, przy ul. Nowogrodzkiej 1. 42 i 3) Edward Miński, przy ul. Wilczej 1. 47/49 wszyscy w Warszawie, z ważnością prokury na cały obszar działalności spółki, zaś dr. Maksymilian Rittman, zam. przy ul. Czarnowiejskiej, 1. 30, Tadeusz Synowiec, przy ul. Juliusza Lea 1. 34, oraz Zofja Burdowiczówna, przy ul. Kollataja 1. 14, wszyscy w Krakowie, z ważnością prokury tylko na obszar działalności oddziału Spółki w Krakowie, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod stemplem firmy z oznaczeniem oddziału umieszczać będą swe podpisy. Czas trwania spółki: nieograniczony. Ogłoszenia spółki wymagane przez prawo i statut winny być zamieszczane w piśmie wskazanym przez prawo oraz w jednym z czasopism warszawskich według wyboru Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów (art. 6 statutu). Spisano na podstawie podania z dnia 10 grudnia 1931, Nr. R. 1248, na podstawie odpisu statutu firmy, wyciągu z rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie, Dział B. Nr. 4865/XXX i B. V. 661, oraz na podstawie wiaryzelnego odpisu protokołu posiedzenia Zarządu Spółki z dnia 18 marca 1931, Nr. rep. 1007. 317

Sąd okręgowy, Wydział II, handlowy.
Kraków, 11 grudnia 1931.

Firm. 121/31/A. 551. Do rejestru dla firm pojedynczych wpisano dnia 8 czerwca 1931 r. Siedziba firmy: Dąbrowa koło Tarnowa. Brzmienie firmy: Psachje Fischmann, skup i eksport drobiu w Dąbrowie koło Tarnowa. Przedmiot przedsiębiorstwa: skup i eksport drobiu. Posiadacz firmy: Psachje Fischmann, kupiec w Dąbrowie. Firmę powyższą podpisywać będzie jej posiadacz Psachje Fischmann w ten sposób, że pod wyciśnięciem stempel, wydrukowanemu lub napisanemu brzmieniem firmy „Psachje Fischmann, skup i eksport drobiu w Dąbrowie koło Tarnowa” położy swój własnoręcznie podpis. 294

Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 8 czerwca 1931.

KURATELE.

P. 40/31/2. Fedora Słobodziana syna Matrony z Kłuszowa małego uniewłasnowolniono częściowo z powodu niedorozwoju umysłowego. Doradcą dla niego ustanowiono Maksyma Słobodziana syna Anny z Kłuszowa małego. 341

Sąd grodzki, Oddział I.
Peczenizyn, 5 października 1931.

LICYTACJE.

III. E. 4047/29. Dnia 1 marca 1932 o godzinie 10 przedpoł. odbędzie się w sal. III. podpisanego Sądu licytacja realności whl. 975/I. ks. gr. gm. m. Lwowa ul. Mochnackiego 23 składającej się z pb. 4200 i pgr. 145/4 z domem i przynależnościami wyszczególnionymi w protokole opisanym. Cena szacunkowa 254.268 zł. 70 gr. Najniższa oferta wynosi 127.084 zł. 35 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 291

Sąd grodzki miejski, Oddział III.
Lwów, 23 listopada 1931.

XVI. E. 1225/30. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wiaryzelnosci. Na wniosek dra Adolfa Wittlina, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 19 lutego 1932 roku o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 25 na zasadzie warunków zatwierdzonych tus. uchwałą z 30 stycznia 1932 D. 15 — licytacja następujących realności: Księga gruntowa gm. m. Lwowa II, Dzieln. Whl. 3233 i 3565. Oznaczenie realności: dom mieszkalny dwupiętrowy we Lwowie przy ul. Słonecznej 1. 8 (pb. 2268/1 i 2268/3). Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 72.121 zł. Najniższa oferta 36.060 zł. 50 gr. Do realności whl. 3233/II i 3565/II ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależ. opisane w protokole oszacowania, oszacowane na 1.277 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 269-3

Sąd grodzki miejscowy, Oddział XXXVII.
Lwów, 13 stycznia 1932.

E. 261/30. Edykt licytacyjny. Dnia 3 lutego 1932 o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w wymienionym biurze Nr. IV licytacja realności 43/64 części whl. 31 gm. Zniesienie (pb. z budynkami przy ul. Sobieskiego 7). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami: 65727.65 zł. Najniższa oferta 32863.83 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w podpisanym Sądzie. 288

Sąd grodzki zamiejski, O. IV.
Lwów, 18 grudnia 1931.

E. 1795/31. Edykt. Dnia 23 marca 1932 odbędzie się sprzedaż 1/2 lwh. 165 i 1/4 lwh.

166 gminy Dalejowa, ocenione 3672 zł. 58 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2365 zł. 52 gr. 352

Sąd grodzki.
Rymanów, dnia 20 grudnia 1931.

E. XXVI. 1683/29/8. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wiaryzelnosci. Na wniosek Herscha Blama w Drohobycz jako strony egzekwującej o 2330 zł. 50 gr. zpn. odbędzie się dnia 23 lutego 1932 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 82 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Mraźnica. Whl. 1/35 51. Oznaczenie realności: Realność obejmująca 4 kompleksy wyszczególnione w protokole oszacowania wraz z budynkami i uprawnieniami naftowymi w niwie „Moczar” Zysmienka pgrt. 592, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531 — w niwie Debrzyn (pole naft. Bitumen - Lejbycz II wł. 3866) i w niwie Horodyszczce pgrt. 629, 631, 632 i 633. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 1546.45 zł. Najniższa oferta 1030.98 zł. Do realności tej należą przynależności, oszacowane na 12 zł. 20 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 360

Sąd grodzki.
Drohobycz, dnia 6 stycznia 1932.

E. 1352/30. Edykt licytacyjny. Dnia 21 stycznia 1932 odbędzie się sprzedaż 22/32 lwh. 335 gminy Rymanów, oszacowanych na 1375 zł. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 687 zł. 50 gr. 352

Sąd grodzki.
Rymanów, dnia 10 listopada 1931.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 570/32/19 R. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Cieszanowie dla gminy Cieszanów i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z par. 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do dnia 30 kwietnia 1932. 266

Sekretariat Prezydjalny Sądu Apelacyjnego.
Lwów, 9 stycznia 1932.

C. 356/31/2. Edykt. W sprawie procesowej powódki Rozalji z Latawów Kłuskowej, gospodyni w Czarnym Dunajcu, przez i do rąk pełnom. Dra Leona Lamensforta adw. w Czarnym Dunajcu przeciw pozwanemu niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Franciszkowi Kłuskowskiemu z Czarnego Dunajca o zapłatę kwoty 1000 zł. zpn. ustanawia się Jana Komperdę burmistrza w Czarnym Dunajcu kuratorem ad actum niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Franciszka Kłuskowskiego z Czarnego Dunajca. Kurator zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże nie wystąpi osobiście lub nie wymieni pełnomocnika. 340

Sąd grodzki, O. II.
Czarny Dunajec, 22 grudnia 1931.

UPADŁOŚCI.

Sa 48/30/27. Postępowanie ugodowe Leiba Landmanna i Pinkasa Eisenberga w Rzeszowie ukończono, ugoda sądownie zatwierdzona. 342

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 12 grudnia 1931.

S. 1/32. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku dłużniczki rejestr. Kooperatywy „Zhoda” gospodarz. spółki z ogr. odp. w Ostrowcu. Komisarz konkursowy s. s. o. A. Tymkiewicz. Zarządca p. Władysław Herman, em. starszy sekr. sądowy w Gwoźdźcu. Pierwsze zgromadzenie wiaryzelnosci dnia 25 stycznia 1932. Ogólna audjencja likwid. dnia 26 lutego 1932 w tut. Sądzie biuro Nr. 73. Wiaryzelnosci zgłaszać należy do 12 lutego 1932. 343

Sąd okręgowy, W. I. 2.
Kolomyja, 12 stycznia 1932.

Sa 46/31. Postępowanie układowe dłużnika Feiwla Silfena w Przemysłu zastanowiono. 348

Sąd okręgowy.
Przemysł, 31 grudnia 1931.

Sa 55/31. Postępowanie układowe dłużników Mojżesza i Frydy Frenklów w Przemysłu zastanowiono. 347

Sąd okręgowy.
Przemysł, 31 grudnia 1931.

Sa 247/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku firmy Rodakowski - Wójcicki Fabryka Kotłów Uniwersalnych Spółka z ogr. odp. w Krakowie wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą jak wyżej. Komisarz ugodowy, sędzia Sądu okręgowego, Florjan Jaworski. Zarządca ugodowy dr. Artur Poniewski, adwokat w Krakowie, ul. Grodzka 40. Audjencja do zawarcia ugodowy w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 55 dnia 26 stycznia 1932 o godz. 10 rano. Czasokres do zgłoszenia wiaryzelnosci do 20 stycznia 1932. 327

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.
Kraków, 29 grudnia 1931.

I. Sa 122/31. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Braci Rosenbaum w Krakowie, Mikołajska 12, wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą Bracia Rosenbaum, magazyn ubiorów męskich „Szyk” w Krakowie, Mikołajska 12. Komisarz ugodowy, sędzia Sądu okręgowego Roman Łuczko. Zarządca ugodowy dr. Bernard Kaufner, adwokat w Krakowie, Lubicz 40. Audjencja do zawarcia ugodowy w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 52 dnia 6 sierpnia 1931 o godz. 9.30 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wiaryzelnosci do 30 lipca br. 329

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.
Kraków, 2 lipca 1931.

S. 3/26. Dłużnik Fryderyk Blummer, kupiec w Śniatynie. Otwarty tus. uchwałą z dnia 24 czerwca 1926 Lcz. S. 3/26/1 konkursu do majątku dłużnika po rozdzieleniu masy konkursowej w myśl § 139 o. k. znosi się. 361

Sąd okręgowy, Wydział I, 2.
Kolomyja, dnia 12 stycznia 1932.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 48/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojtyto Franciszek, urodzony 1 grudnia 1882 w Woli żelichowskiej, powiat Dąbrowa, syn Józefa i Agnieszki, jako żołnierz b. austr. p. 56 p. p. oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1914 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Jakobowi Janidze, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Franciszka Wojtyty wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. 300

Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, dnia 4 listopada 1931.

T. 84/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Czaja, urodzony 16 sierpnia 1902 w Glinach małych, powiat mielecki, syn Jana i Apolonji, jako żołnierz i p. ochotniczej armji Lwowskiej oraz uczestnik wojny polsko-bolszewickiej w r. 1920 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Eugenjuszowi Funarskiemu, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Józefa Czaję wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” do jednego roku. 249

Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, dnia 30 listopada 1931.

T. 49/31. Jan Gans urodzony 1875 w Chrusinie zaginął jako żołnierz austr. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 279

Sąd okręgowy.
Lwów, 28 października 1931.

T. 101/31. Katarzyna Wachel urodzona 1891 w Artasowie wyjechała do Rosji, gdzie zaginęła. Celem uznania jej za zmarłą wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o niej Sądowi. 280

Sąd okręgowy.
Lwów, 13 listopada 1931.

T. 93/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Malikowski, urodzony 1 lutego 1894 w Białym borze powiat mielecki syn Andrzeja i Anny Koziół jako żołnierz b. austr. armji oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1915 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi Drowi Merzowi adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym zaś poszukiwanego Jan Malikowskiego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. 305

Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 30 grudnia 1931.

T. 51/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Aniela Buchaniec urodzona 24 grudnia 1891 w Wietrzycowicach pow. Dąbrowa córka Ambrożego i Katarzyny wyjechała około 35 lat temu do Ameryki i tamże bez wieści zaginęła. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jej kuratorowi Drowi Folnerowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionej, zaś poszukiwaną Anielę Buchaniec wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomiła o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 1 roku. 292

Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 19 listopada 1931.

T. 45/30/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Skórka urodzony 16 czerwca 1887 r. w Porębie Radnej pow. Tarnów syn Józefa i Katarzyny Hando jako żołnierz b. austr. 57 p. p. oraz uczestnik wojny światowej, na froncie serbskim w roku 1914 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi Drowi Ignacemu Jortnerowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Piotra Skórkę wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego. 295

Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 18 grudnia 1930.

T. 31/30. Michał Żurowski, urodzony w Borszowicach 10 maja 1889, syn Dmytra i Marji, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie wiadomości. Służył przy 10 p. p. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Morgensternowi w Przemysłu. 350

Sąd okręgowy.
Przemysł, 7 lipca 1930.

T. 120/31. Józef Krawiec, urodzony w Boniowicach dnia 9 września 1890, syn Franciszka i Anastazji, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 10 p. p. b. armji austr.-węg. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Ameisenowi w Przemysłu. 346

Sąd okręgowy.
Przemysł, 19 grudnia 1931.

Z wydawnictw per jodycznych.

„Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej i W. m. Gdańska. Przywóz do Polski i wywóz z Polski“. Wyszedł z druku dodatek do Wiadomości Statystycznych 1932 r. zeszytu 2, pierwsze prowizoryczne dane o przywozie do Polski i Wywozie z Polski. Począwszy od stycznia 1932 r. dane te będą ogłaszane 11-go każdego miesiąca w formie specjalnego dwustronicowego dodatku do Wiadomości Statystycznych. Te same tablice będą drukowane również w zeszycie Wiadomości Statystycznych ukazującym się 15-go każdego miesiąca.

Dom opałowy dla Wielkiego Lwowa i okolicy

Lwów ul. Brajerowska 14 tel. 10-59
dostarcza hurtownie i detalicznie węgiel górnośląski z pierwszorzędných kopalń oraz drzewo rębane z dostawą do piwnic — a to węgla w plombowanych workach à 50 kg drzewo à 25 kg po niższych cenach. — Zlecenia telefoniczne uskutecznią się natychmiast.

Pierwsza Małopolska Fabryka Magli
różnych systemów. Cenniki darmo.
J. Grajewski Lwów, ul. Tkacka 15. Tel. 42-37

WCZORAJ NASTĄPIŁO UROCZYSTE OTWARCIE

POKOJU DO ŚNIADAŃ
K. Linttner Lwów Legionów 1

Polecamy u F-my Linttner wysmienite wyroby wędliniarskie po znacznie niższych cenach oraz oryginalne wino Tokajskie Firmy J. Borgera Wdowa i Syn Sarospatak

Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej Sp. z o. o.

JEN. REPR.

RUDOLF MOSSE

CENTRALA: WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 124

Oddziały i Przedstawicielstwa: Katowice, Kraków, Łódź, Bydgoszcz, Poznań, Toruń i Gdańsk

MA ZASZCZYT ZAWIADOMIĆ O OTWARCIU

Oddziału we Lwowie

przy ulicy Kościuszki 3. — Telefon 105-83

Ogłoszenia do prasy miejscowej, oraz do wszystkich pism w kraju i zagranicą. — Reklama plakatowa, kinowa, radiowa i kolejowa. — Projektowanie kampanji reklamowych. — Kosztorysy i projekty rysunkowe składamy na żądanie bez zobowiązania

Wydawnictwo KSIĘGI ADRESOWEJ POLSKI dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa — — —
Sprzedaj ksiąg adresowych całego świata oraz skrótów telegraficznych (code'ów) Mossego w czterech językach. — —

STELLA OLGIERD.

Na nowiu...

Powieść.

— Niema, panie! — odrzekli zapytani znów niemal jednocześnie, ściszo-nym głosem, którego ton jakby przepraszał za ów brak wiadomości, nie z ich wynikały winy.

— Och, wy! niedołągi! psy! Za pieniądze wszystko mieć można, a ja tymczasem... czekam już tak długo!... I tak się mordować muszę!...

— Mybyśmy radzi, choćby dziś... zaczął, tym razem, jeden z idących z tyłu. — Ale cóż? Nic znaleźć nie można odpowiedniego, co by...

— Bo szukać wam się nie chce! Tylko do gotowego przyjść i pieniądze garściami zgarniać! — warknął gniewnie mężczyzna, przerywając usprawiedliwienia.

Dwa westchnienia były mu odpowiedzią.

Od czasu, kiedy dwaj ludzie spotkali się z oczekującym na nich mężczyzną, upłynęło już około pięć godzin, pięć godzin przedzierania się przez ścieżyny i drogi leśne, pełne korzeni i bobojów. Mężczyzna, idący przy koniu, spojrzął na zegarek: dochodziła pierwsza.

— No, teraz odpoczniemy, a potem za dwie godziny będziemy na miejscu.

— Kazałeś, panie! — i dwa cienie posunęły się ku przodowi: jeden przytroczył koniowi tonbę z owsem, wyjętą z bryczuszki, drugi również stamtąd wydobyl denkę i rozesał na ziemi, poczem oba usunęły się na pewną odległość.

— Spocznijcie! — łaskawym nieco tonem rozkazał mężczyzna, sadowiąc się na derce.

Oba cienie opadły ciężko opodal na ziemię.

Wielki autobus, barwy mlecznej kawy, utrzymujący komunikację na linii Warszawa-Chorzelska, zazgrzytał, jęknął, jak człowiek, któremu pozostaje tylko zgodzić się z przeznaczeniem i wytoczył się z miejsca postoj. Pasażerowie, stłoczeni jak tylko można najciaśniej, zasiedli się lepiej, ta i owa przeżegnała się nabożnie, ktoś tam westchnął w obawie przed niewiadomem...

Autobus, podrygując, sunął wolno wąskimi uliczkami Starego Miasta;

INSTRUMENTY MUZYCZNE najlepsze i pod gwarancją po cenach przystępnych tylko w krajowej wytwórni instrumentów muzycznych **FR. NIEWCZYK** — Lwów ul. Gródecka 2 b tel. 25-70

**ZGUBIONE DOKUMENTY.**

UNIEWAŻNIAM zaginione świadectwo egzaminu praktycznego na nauczyciela szkół powszechnych. — Janina Brykowska. 359-3

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę rejestracyjną St. 60472 wł. Franciszek Spielerewicz w Stanisławowie. 358

Ogłoszenie powtórne.

Zarząd Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów — Spółka Akcyjna we Lwowie,
uwiadamia niniejszem **P. T. Akcjonariuszy,** że w dniu 30-go stycznia, 1932 r. o godzinie 16-tej (4-tej popołudniu) odbędzie się w lokalu własnym we Lwowie przy ul. Kleparowskiej 18.

32-gie Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

Z NASTĘPUJĄCYM PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok administracyjny 1930/31.
2. Powzięcie uchwały o rozdziale zysku.
3. Kwitowanie Władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków.
4. Wybór Rady Nadzorczej w myśl § 12 a statutu.
5. Uchwalenie wysokości marek obecności dla Członków Rady Nadzorczej.
6. Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1931/32.
7. Uchwalenie wysokości wynagrodzenia dla Delegatów Rady Nadzorczej za rok 1931/32.
8. Uchwalenie wysokości wynagrodzenia dla Członków Komisji Rewizyjnej za rok 1931/32.

Właściciele akcji mają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli akcje zostaną złożone w Kasie Spółki we Lwowie ul. Kleparowska 18. lub w Banku Dyskontowym Warszawskim S. A. w Warszawie ul. Fredry 8. lub tegoż Filiji we Lwowie, ul. 3-go Maja 14 najdalej do dnia 23-go stycznia 1932 r. i nie będą odebrane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

nagle z zakrętu ulicy wypadło za nim trzech ludzi, dwóch z nich z walizkami w rękach, trzeci wyprzedzał ich nieco, dając znaki kierowcy, aby się zatrzymał. Wyrostek jakiś, z rękami w kieszeniach, poczał wołać ku biegącym:

— Co jest? Zaraz przystanie! Co za gwałt!

Istotnie, autobus, jakby nabierając rozpędu przed daleką drogą, zatrzymał się na rogu Placu Broni, a dwaj zadyszani pasażerowie, wtoczyli się do wnętrza. Towarzyszący im, ów trzeci mężczyzna, stanął w otwartych drzwiach autobusu i tamtym dwóm dawał głosem ścisłym jakieś polecenia, czy instrukcje, z których tylko pojedyncze wyrazy dolatywały od czasu do czasu do uszu osób bliżej siedzących:

„...taniej... na tańszych nie zwracać... konkurencję... ryzyko... wielki... zarobek... raz kozie śmierć...“ aż wreszcie zakończenie rozmowy można było słyszeć wyraźnie:

— I towar zaraz wysłać, bo jak będzie długo stał w magazynie, to może być nieswieży potem. Teraz, dzięki Bogu, idzie na lato... — dodał zupełnie głośno, w chwili, kiedy autobus ruszał już z miejsca.

Obaj kupcy skinęli głowami, na znak, że zrozumieli, nieznacznie rękami dotknęli kieszeni na piersiach

i... poczęli się kiwać miarowo, w takt ruchów autobusu. Na pozór niczem nie różnili się od reszty pasażerów. A jednak baczne oko obserwatora mogłoby zauważyć, że od czasu do czasu, zwłaszcza podczas ciekawszych jakichś ustępów w rozmowach innych pasażerów, lypali ku sobie zezem oczu, jakby dawali jakieś znaki porozumiewawcze. Bo w miarę, jak autobus oddalał się od Warszawy, wyjechawszy na równiejszą szosę zamiejską, rozwiązywały się języki ludzi, stłoczonych przymusowo obok siebie. Ciągłe podrygiwanie wozu uniemożliwilo czytanie gazet i chociaż początkowo ten i ów zaopatrzonej przezornie na drogę w gazetę, rozłożył ją i zamierzał czytać, po pewnej chwili przekonywał się, że było to niemożliwością. Zwłaszcza dla ludzi, niezbyt biegłych w sztuce czytania, a takich była większość w autobusie. Więc, że czemś czas, tak wolno płynący, zabić było trzeba, ten i ów zainteresował się osobą sąsiada i rozpoczął rozmowę. Jakiś otyły, z waszczą ubrany jegomość, z wyglądu podobny do zamożnego handlarza trzodą chlewną, zwrócił się do jednego z o-wych dwóch pasażerów, którzy omal nie spóźnili się do autobusu.

(C. d. n.)

Redaktor odpowiedzialny:
Dr. Marceł Szarota

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 8-lamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr. — za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 4-lamowej w nadesłanem i nekrologii 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. — na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe. — Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

„Drukarnia Polska“, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.